

MDW WUM

czasopismo Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

medycyna
dydaktyka
wychowanie



grudzień 2018

Koncert Orkiestry WUM
Filharmonia Narodowa w Warszawie

11

2018

Warszawa
Rok L
ISSN 0137-6543



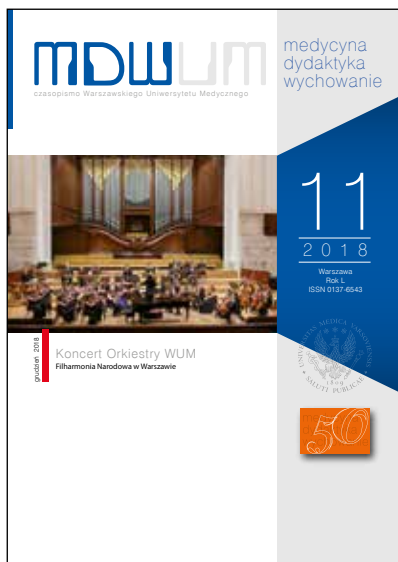


MDWUM 11/2018

Rok L

Warszawski Uniwersytet Medyczny

ISSN 0137-6543



W numerze:

Rozmowa z dr. hab. Grzegorzem Basakiem – Kierownikiem Katedry i Kliniki Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych	2
LXXXIV promocja absolwentów I Wydziału Lekarskiego	5
Dyplomatorium na Wydziale Lekarsko-Dentystycznym	8
Dyplomatorium na II Wydziale Lekarskim	11
100-lecie chirurgii akademickiej na WUM	14
Stetoskop	18
Kliniki	26
Fakty i mity medyczne – krytyczne uwagi o suplementach	30
XXII Festiwal Nauki na WUM, część II	32
WUM okiem absolwenta	36
Rozmowa z prof. Bibianą Mossakowską – wieloletnim ordynatorem Oddziału Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu Bielańskim	42
Odeszli	48
Co? Gdzie? Kiedy?	III okt.

Nr 11/2018 przygotował zespół redakcyjny:

prof. dr hab. Dagmara Mirowska-Guzel (Redaktor Naczelna – Przewodnicząca Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw),
dr Anna Staniszevska (Z-ca Redaktor Naczelnej – Z-ca Przewodniczącej Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw),
Marta Wojtach (Sekretarz Redakcji – Dyrektor Biura Prasowego – Rzecznik Prasowy), Cezary Ksel, Kamilla Walczak, Klaudia Wendydz,
Maja Sosnowska (Redaktor Graficzny), zdjęcia: Michał Teperek, Wanda Widomska, Jarosław Oktaba, Tomasz Jędrzejewski

Adres redakcji: MDWum, ul. Pawińskiego 3, pok. 312, 02-106 Warszawa, tel.: (22) 57 20 615; e-mail: mdw@wum.edu.pl

Druk: topdruk24

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów.

Rozmowa z dr. hab. Grzegorzem Basakiem



Dr hab. n. med. Grzegorz Basak

– Kierownik Katedry i Kliniki Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych,
I Wydział Lekarski

Badania nad układem odpornościowym i jego potencjałem w zwalczaniu nowotworów mają długą historię. Co zatem sprawiło, że odkrycia prof. Jamesa Allisona i prof. Tasuku Honjo – tegorocznych laureatów Nagrody Nobla z fizjologii i medycyny – zwróciły uwagę naukowców, lekarzy i Komitetu Noblowskiego?

Przypuszczam, że tak duże zainteresowanie wywołał fakt, iż w relatywnie krótkim czasie wyniki badań podstawowych przebiły się do powszechnej praktyki klinicznej. Wydaje się, że obecne stulecie będzie wiekiem immunoterapii nowotworów. Immunoterapie, które wyewoluowały między innymi z odkryć tegorocznych noblistów, są już powszechnie stosowane w praktyce klinicznej. Co więcej, cechują się często zaskakującą skutecznością, także w grupach chorych opornych na dotychczasowe leczenie, wykorzystujące na przykład chemioterapię. Ale to nie wszystko – remisje zaobserwowano również wśród pacjentów z licznymi genetycznymi cechami oporności choroby, tak więc w sytuacjach wydawałoby się beznadziejnych. Istotny odsetek pacjentów bywa wyleczony, a u innych odnosi się korzyść kliniczną. Rzadko się zdarza, że odkrycia podstawowe mają aż tak duże i szybkie przełożenie na postępowanie z chorym, jak odbywa się to w przypadku badań prof. Jamesa Allisona i prof. Tasuku Honjo. I wydaje się, że to zaledwie otwarcie wrót do tego, aby w przyszłości jeszcze bardziej wykorzystać układ odpornościowy do walki z nowotworami.

Gdzie tkwi innowacyjność metod zaproponowanych przez prof. Jamesa Allisona i prof. Tasuku Honjo?

Innowacyjne jest to, że ich działanie polega na zniszczeniu hamulca układu odpornościowego, a nie na pobudzaniu tego układu czy sztucznym namnażaniu komórek układu odpornościowego po to, by następnie podawać je w celu leczenia nowotworu. W odróżnieniu od wcześniejszych strategii immunoterapeutycznych te odkrycia stworzyły nową przestrzeń – nie stymulacji układu odpornościowego, ale zdjęcia fizjologicznych hamulców z układu odpornościowego.

Odkrycia prof. Jamesa Allisona i prof. Tasuku Honjo dotyczyły zjawisk fizjologicznych, kiedy układ odpornościowy w pewnym momencie – zamiast dalej zwalczać nowotwór – zaczyna sam siebie hamować albo jest hamowany przez nowotwór. W przypadku cząsteczki CTLA-4 układ odpornościowy, który pobudza się w odpowiedzi na infekcję czy nowotwór, już od samego początku zaczyna tę reakcję wyhamowywać. Jest to fizjologicznie właściwe, ponieważ w przeciwnym wypadku układ odpornościowy mógłby nas zabić, zbyt intensywnie reagując na dany patogen. Natomiast jeśli ten hamulec włączy się w walce z nowotworem, to układ odpornościowy w pewnym momencie przestaje na ten nowotwór reagować. Podobnie w przypadku badań prof. Honjo, którego uważa się za odkrywcę cząsteczek PD-1 i ligandów dla cząsteczki PD-1, czyli PD-1L. Mówimy tutaj o sytuacji, kiedy nowotwór w odpowiedzi na stan zapalny i na reakcję układu odpornościowego zaczyna się bronić i w sposób aktywny hamować układ odpornościowy, który z kolei daje się wyhamować.

Terapie, które powstały również dzięki odkryciom noblistów, mają na celu zahamowanie tych naturalnych mechanizmów hamulcowych układu odpornościowego. Badania prof. Allisona udowodniły, że blokada cząsteczek CTLA-4 za pomocą przeciwciał pozwala zwalczyć guzy nowotworowe wskutek odhamowania układu odpornościowego. Z kolei w badaniach prof. Honjo przedstawiono skuteczność terapii eksperymentalnego modelu nowotworu za pomocą przeciwciał anty-PD-1L.

Czy zastosowanie tych terapii jest bezpieczne?

Każda skuteczna interwencja terapeutyczna niesie ze sobą ryzyko działań niepożądanych. Znamy przecież choroby, które polegają na tym, że układ odpornościowy funkcjonuje niewłaściwie i atakuje własne tkanki. Mam tu na myśli choroby autoimmunizacyjne. W związku z tym stosowanie inhibitorów immunologicznego punktu kontrolnego, które zdejmują hamulec z układu odpornościowego, też wiąże się z ryzykiem rozwoju chorób autoimmunizacyjnych. W przypadku walki z nowotworem często następuje wymiana jednej choroby na drugą. Stosując na przykład chemioterapię, czyli substancje działające silniej na nowotwór niż na pozostałą część organizmu, doprowadzamy do niszczenia nowotworu, ale też osłabienia organizmu. Podobnie jest z lekami hamującymi CTLA-4 i PD-1 – ceną za możliwość wyleczenia nowotworu czasami staje się inna choroba, w tym przypadku choroba autoimmunizacyjna. Jednak jak wynika z badań klinicznych, ryzyko takie – przyjmujące najczęściej postać lekkiej manifestacji choroby – występuje u około 7 do 10 procent ludzi leczonych tego rodzaju terapiami.

W leczeniu jakich chorób ta metoda jest najbardziej efektywna?

Charakterystyczne jest to, że leki te mają dość szerokie zastosowanie wśród różnych nowotworów. Oczywiście niektóre nowotwory zwalczają skuteczniej, w przypadku innych ich działanie jest relatywnie słabe. Dlatego też ich stosowanie musi być zindywidualizowane, poparte badaniami klinicznymi w danych nowotworach. Leki hamujące cząsteczki CTLA-4 i PD-1, które są wynikiem poznania obydwu mechanizmów odkrytych przez tegorocznych noblistów, działają na nieco innym etapie odpowiedzi układu odpornościowego. W związku z tym działają osobno. Wykazano jednak, że w wielu przypadkach najlepsze rezultaty obserwuje się wtedy, kiedy stosuje się oba leki naraz. Kiedy zahamujemy układ odpornościowy na jednym i drugim etapie, efekt kliniczny w wielu przypadkach będzie najbardziej spektakularny.



W hematologii, do której jest mi najbliższej, bardzo skuteczne leczenie, na przykład niwolumabem, mamy do dyspozycji w przypadku chłoniaka Hodgkina. Poza tym zauważa się dobre efekty terapeutyczne w guzach litych, w czerniaku, niedrobnokomórkowym raku płuca czy w raku nerki.

Znane są Panu publikacje noblistów?

Podążam obecnie szlakiem badań prof. Jamesa Allisona, który odkrył znaczenie cząsteczki CTLA-4. Warto wspomnieć, że jego zasługą nie jest jej odkrycie, ponieważ tego dokonano w 1987 roku, a ujawnienie potencjału tkwiącego w tej cząsteczce. Wcześniej nie było wiadomo, w jaki sposób i dlaczego funkcjonuje ona w naszym organizmie. Prace prof. Allisona doprowadziły do odpowiedzi na to pytanie. Po odkryciu mechanizmu działania rozpoczęły się prace nad jego wykorzystaniem w terapii. W badaniach na myszach zastosowano antagonistów cząsteczki CTLA-4, czyli przeciwciała skierowane przeciwko cząsteczce CTLA-4, i wykazano, że takie działanie jest w stanie wyleczyć eksperymentalne guzy nowotworowe, a co więcej – niejako uczuła te myszy na wszczepienie kolejnych komórek nowotworowych. Uzyskano wobec tego efekt szczepionkowy: kiedy raz odhamowany układ odpornościowy zniszczył nowotwór, później potrafił niszczyć już kolejne ogniska tego nowotworu. Praca na ten temat była opublikowana w prestiżowym czasopiśmie „Science”.

Metody leczenia nowotworów angażujące układ odpornościowy chorego uznawane są za jedną z największych nadziei pacjentów onkologicznych. Czy według Pana to przyszłość medycyny?

Zdecydowanie. O tym mówiło się od wielu lat, a dowody na skuteczność takich metod znajdziemy już w literaturze z XIX wieku. Pojawiły się wtedy opisy prób leczenia nowotworów przez stymulację układu odpornościowego, które u pojedynczych pacjentów były bardzo skuteczne – przykładem jest tak zwana toksyna Coleya. Natomiast wyniki badań były mocno niepowtarzalne, co sprawiało, że nie udawało się tych metod wprowadzić do powszechnej praktyki klinicznej. W latach późniejszych mechanizmy odporności przeciwnowotworowej badano coraz wnikliwiej. Pojawiły się jednak trudności, aby zakończone sukcesem badania na myszach przełożyć następnie na praktykę kliniczną. Przybliżyły nas do tego kolejne odkrycia, takie jak: przeciwciała monoklonalne, immunoterapie komórkowe, rozwój różnych strategii immunoterapii czy w końcu przeciwciała dwuspecyficzne, które łączą z jednej strony komórkę nowotworową, z drugiej strony limfocyt, każąc mu niejako niszczyć chorobę nowotworową. Pasjonującym odkryciem są też genetycznie modyfikowane limfocyty CAR T, zaciekle i z ogromną skutecznością zwalczające chorobę nowotworową, a także coraz lepiej modyfikowane przeciwciała monoklonalne, przeciwciała sprzężone z toksynami czy przeciwciała sprzężone z radioizotopami. Te wszystkie metody są stosowane coraz powszechniej, a w praktyce klinicznej niemal każdy z nas zetknął się z tego rodzaju terapiami. Mamy mnóstwo ewidentnych dowodów, że immunoterapia działa.

Czy to oznacza zmierzch chemioterapii i radioterapii?

Jest zbyt wcześnie, aby to ogłosić. Poza tym wydaje mi się, że im większy posiadamy wachlarz metod leczenia nowotworów, tym lepiej. Immunoterapia raczej nie zastąpi zupełnie chemioterapii. Aczkolwiek jeżeli te metody okażą się niezwykle skuteczne i dostępne dla przeciętnego pacjenta, jeśli zostanie udowodnione, że są bezpieczniejsze i skuteczniejsze niż chemioterapia, to czemu nie. To może się w przyszłości wydarzyć. Już obecnie w przypadku wielu chorób odchodzimy od dotychczas stosowanych toksycznych terapii na rzecz tych opartych na układzie odpornościowym, zwłaszcza kiedy mamy do czynienia z chorobą oporną na chemioterapię. Nowotwory wymagają szeregu różnych działań, w tym chemioterapii, żeby móc z nimi walczyć. Jednak to właśnie immunoterapię uważam za przyszłość leczenia nowotworów.

LXXXIV promocja absolwentów I Wydziału Lekarskiego



14 listopada, tradycyjnie w Sali Koncertowej Filharmonii Narodowej w Warszawie, odbyła się promocja absolwentów I Wydziału Lekarskiego. Dyplomy wręczono 335 lekarzom, którzy w roku akademickim 2017/2018 ukończyli studia.

Uroczystość poprowadził Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, a udział w niej wzięli m.in. Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, Prorektorzy – prof. Jadwiga Turło, prof. Krzysztof J. Filipiak, prof. Wojciech Braksator, prof. Andrzej Deptała, Dziekani pozostałych wydziałów Uczelni – prof. Marek Kuch (II WL), prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska (WLD), prof. Piotr Wroczyński (WF), prodziekani I WL – prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska, prof. Rafał Krenke, prof. Krzysztof Czajkowski, prof. Lidia Rudnicka, dr hab. Przemysław Kunert oraz członkowie Rady I Wydziału Lekarskiego. W dyplomatorium uczestniczyli również byli Rektory naszej Uczelni – prof. Tadeusz Tołłoczko oraz prof. Marek Krawczyk, członkowie społeczności akademickiej Uczelni, zaproszeni goście oraz absolwenci z roku 2018 wraz z rodzinami i bliskimi.

W swoim wystąpieniu Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, gratulując młodym lekarzom, zaznaczył, że zakończenie studiów nie oznacza końca edukacji, a sukces zawodowy nie będzie możliwy bez ustawicznego kształcenia się. „Dyplom lekarza, który zaraz otrzymacie, to przepustka do praktykowania w najwspanialszym zawodzie. To powód do satysfakcji, ale też zobowiązanie wobec ludzi, którzy powierzają Wam swoje zdrowie. Stoicie dzisiaj u progu zawodowej drogi. Na pewno macie już plany na rozwój zawodowej kariery, na to, w jakiej specjalności lekarskiej będziecie się kształcić. Wszelkie decyzje w tym względzie są owocem przemyśleń, dyskusji, często też własnych doświadczeń lub tradycji rodzinnej. To ważne, że decydujecie o swojej przyszłości rozsądnie i odpowiedzialnie. Dobrze, że szukacie racjonalnych argumentów za wyborem tej bądź innej drogi kariery zawodowej. Ja chciałbym jednak zaapelować do Was o to, aby w decyzjach tych kierować się też sercem. Abyście byli rozważni i romantyczni. Abyście nie utożsamiali kariery zawodowej w medycynie z karierą menedżerską w korporacjach, a swoim zawodowym życiem uczynili na ziemi znak, który będzie trwał dłużej niż my sami” – mówił prof. Paweł Włodarski. „Trudne wybory zawodowe czekać Was będą również w przyszłości. Nie zapominajcie wówczas o słowach przysięgi Hipokratesa. Nie zawsze można je pogodzić z regułami biznesu. Wasze życie to długoterminowa inwestycja. Nasza, lekarzy rola to przede wszystkim odpowiedzialność za życie innych. Z wypełniania tej roli będziecie rozliczani. Czas stażu, późniejszej specjalizacji to czas



Dziekan prof. Paweł Włodarski, Rektor prof. Mirosław Wielgoś i laureatka Medalu „Złoty Laur Absolwenta” Dominika Hołowaty

konfrontowania swojej wiedzy zdobytej w czasie studiów z tym, przed czym postawi Was prawdziwe zawodowe życie. Nie będzie to już test czy kartkówka, ale prawdziwy pacjent, a Wasze decyzje nie będą miały dopuszczalnego regulaminem limitu błędów. To będzie wyzwanie większe niż którykolwiek z egzaminów, jakie przechodziliście w trakcie studiów. Z całą pewnością wielka odpowiedzialność, ale także satysfakcja nieporównywalna z żadną inną” – zwracał się do absolwentów.

JM Rektor prof. Mirosław Wielgoś zaznaczył, że rozpoczęcie pracy zawodowej otwiera nowy etap w życiu każdego absolwenta kierunku lekarskiego, który będzie wypełniony odpowiedzialnością za swoje czyny oraz za dobro powierzonego im pacjenta. „Macie wszelkie atuty, abyście za Ludwikiem Pasteurem spoglądali w górę, sięgali poza granice widzialnego świata i wznosili się wyżej i wyżej. Jesteście bardzo zdolnymi, odważnymi, otwartymi na świat młodymi lekarzami. Macie wiedzę zdobytą podczas studiów, a za sobą pierwsze kroki w zawodzie. Kolejne dekady medycyny w dużej mierze należą do Was. Mam wielką nadzieję, że to z Waszego rocznika będą wywodzili się naukowcy europejskiej i światowej klasy, elita medycyny przyszłości. Zawód, który wybraliście, stawia przed nami wszystkimi trudne zadania, wyzwania, a uczy – tak niepopularnej we współczesnym świecie – pokory. Krytycyzm wobec siebie samego, wobec posiadanej wiedzy jest największą zaletą tych, od których zawód wymaga podejmowania decyzji dotyczących zdrowia i życia ludzkiego. Nikt z żyjących nie powinien uważać się za wyrocznię moralną i nikt nie posiada patentu na nieomyślność” – podkreślał. Rektor zwrócił także uwagę na dynamiczny rozwój wiedzy medycznej i potrzebę nadążania lekarzy za postępem. „Ten, kto się zatrzyma, de facto się cofa. A to w naszej profesji błąd niewybaczalny. Niedouczony lekarz – tu nie waham się użyć tego określenia – stanowi zagrożenie dla pacjenta. Tak jak i medyk, który przeczy współczesnym zdobyciom medycyny. Z tym wiąże się inne, niezwykle ważne zadanie, jakie stoi przed środowiskiem medycznym. To edukacja medyczna i popularyzacja wiedzy. To co obserwujemy w ostatnim czasie w przestrzeni publicznej, a więc podważanie fundamentalnych osiągnięć medycznych, będących wynikiem wnikliwych i rzetelnych badań naukowych, pokazuje jak łatwo znachorom, szarlatanom i osobom niemającym podstawowej wiedzy o funkcjonowaniu organizmu człowieka, o medycynie, a nawet biologii stworzyć realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Nie ma na to naszej zgody!” – zaznaczał w swoim wystąpieniu Rektor prof. Mirosław Wielgoś.

Przyrządzenia lekarskie od 335 absolwentów odebrała Prodziekan prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska. Medal „Złoty Laur Absolwenta” otrzymała Dominika Hołowaty (średnia ocen: 4,87), której dodatkowo wręczono nagrodę ufundowaną przez Towarzystwo Ubezpieczeń INTER Polska S.A. Dyplomy z wyróżnieniem otrzymali: Sylwia Chwesiuk, Bartosz Furmaniak, Alicja Hoffman, Sylwia Jarosz, Natalia Kaczorowska, Pamela Kassem, Kacper Koczyk, Artur Kośnik, Katarzyna Kuźlik, Anna Materny, Jan Miklas, Jan Miodoński, Jan Kuźlik, Katarzyna Myśliwiec, Małgorzata Piotrowska, Jakub Sadowski, Agnieszka Segiet, Paweł Smykiewicz, Michał Staruch, Karolina Trocka, Karolina Urban, Karolina Warzyszyńska, Łukasz Wrona, Alina Yarashevich.

Po wręczeniu nagród i wyróżnień do zebranych zwrócił się dr Jarosław Biliński – Wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie. W imieniu absolwentów głos zabrała Dominika Hołowaty.

Część artystyczną stanowił koncert w wykonaniu Orkiestry WUM pod batutą Beaty Herman.



Nowo promowanym dyplomy wręczyli JM Rektor prof. Mirosław Wielgoś i Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski



Bohaterowie wydarzenia



Dr Jarosław Biliński – Wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie



Szczęśliwe absolwentki z JM Rektorem



Koncert Orkiestry WUM

Dyplomatorium na Wydziale Lekarsko-Dentystycznym



Rektor prof. Mirosław Wielgoś



Dziekan WLD prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska

27 listopada 2018 roku w Auli wykładowej im. prof. Janusza Piekarczyka odbyła się promocja lekarzy dentystów, doktorów nauk medycznych i doktorów habilitowanych Wydziału Lekarsko-Dentystycznego. Podczas uroczystości dyplomy ukończenia studiów odebrało 90 absolwentów, 4 osobom wręczono dyplom potwierdzający uzyskanie stopnia doktora habilitowanego, zaś dyplomy doktora nauk medycznych otrzymało 8 osób. Prof. dr hab. Marta Wróblewska z Zakładu Mikrobiologii Stomatologicznej oraz prof. dr hab. Małgorzata Zadurska z Zakładu Ortodoncji otrzymały gratulacje w związku z przyznaniem tytułu profesora.

Dyplomatorium prowadziła Dziekan WLD prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska. Władze rektorskie reprezentował Rektor prof. Mirosław Wielgoś oraz Prodziekan ds. Nauki i Transferu Technologii prof. Jadwiga Turło, zaś władze dziekańskie: Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, Dziekan II WL prof. Marek Kuch, Dziekan WF prof. Piotr Wroczyński, Prodziekan WNoZ prof. Katarzyna Koziak. Przybyli również członkowie władz dziekańskich WLD: prof. Dorota Olczak-Kowalczyk, prof. Michał Ciurzyński, prof. Kazimierz Szopiński oraz prof. Sylwia Słotwińska – Kierownik Studium Doktoranckiego WLD. Władze administracyjne reprezentowała kwestor mgr Jolanta Ilków. Przywitani zostali członkowie samorządów i towarzystw lekarskich: dr Krzysztof Madej – Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej, dr Bożena Hoffman – członek Komisji ds. Lekarzy Dentystów Okręgowej Rady Lekarskiej, prof. Marzena Dominiak – Prezydent Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, a także Katarzyna Walczak – Dyrektor ds. marketingu Towarzystwa Ubezpieczeń INTER Polska S.A. i Karolina Kluza – przedstawiciel firmy Colgate-Palmolive (Poland).

W przemówieniu skierowanym do przybyłych prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska zaznaczyła, że otrzymanie dyplomu jest osiągnięciem upragnionego celu oraz ukoronowaniem trudnych i wymagających studiów. Jednocześnie podkreśliła, że dokument ten staje się przepustką do rozpoczęcia nowego etapu życia związanego z karierą zawodową wymagającą odpowiedzialności, rozważliwych i pokory. Wyraziła nadzieję, że nowi absolwenci będą postępować zgodnie ze złożonym przyrzeczeniem lekarskim, a dobro powierzonych im pacjentów nigdy nie zejdzie na drugi plan. Przypomniała, że obowiązkiem lekarza jest nie tylko stałe udoskonalanie swojej wiedzy i umiejętności,

aby móc wykorzystywać w praktyce odkrycia nowoczesnej medycyny, ale także poczucie empatii i wykonywanie swojej pracy zgodnie z wartościami etycznymi. Zwracając się do doktorów nauk medycznych oraz doktorów habilitowanych, Pani Dziekan pogratulowała uzyskanych osiągnięć i życzyła odwagi w zdobywaniu kolejnych stopni i tytułów naukowych. „Głęboko wierzę w to, że będziecie Państwo w przyszłości kształtować oblicze polskiej stomatologii” – mówiła prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, która na zakończenie zaapelowała do bohaterów uroczystości, aby mieli wewnętrzną wiarę w siebie, determinację w poszukiwaniu dróg dalszego rozwoju i dokonywali słuszych wyborów życiowych.

Rektor prof. Mirosław Wielgoś zwrócił uwagę, że tegoroczni absolwenci kończą swoją naukę w szczególnym momencie związanym ze stuleciem odzyskania niepodległości przez Polskę. Wyraził przekonanie, że wybierając przed pięcioma laty naukę na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym na kierunku lekarsko-dentystycznym, podjęli właściwą decyzję,

ponieważ zdecydowali się na piękny zawód, dający możliwości dalszego rozwoju w wielu specjalnościach. Przypomniał, że o wyjątkowości dzisiejszego wydarzenia świadczy fakt, że odbywa się ono w auli, której patronem jest prof. Janusz Piekarczyk – były Rektor naszej Uczelni, Dyrektor Instytutu Stomatologii oraz wieloletni Kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Czaszkowo-Szczękowo-Twarzowej, Chirurgii Jamy Ustnej i Implantologii. Rektor podkreślił również sukcesy Wydziału, jak otrzymanie kategorii A w czasie ewaluacji jednostek naukowych oraz czołowe miejsca absolwentów Wydziału podczas Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego.

Spośród tegorocznych absolwentów Medal „Złoty Laur Absolwenta” otrzymała Milena Sawicka (średnia ocen: 4,64). Złotą Odznakę Studenckiego Towarzystwa Naukowego odebrał Daniel Surowiecki. Nagrodę Studenckich Kół Naukowych 2017/2018 otrzymali: Daniel Surowiecki, Joanna Chudek, Paulina Gulatowska, Sylwia Wiejak, Małgorzata Chodzeń, Karolina Ćwiszewska, Anna Stępniewicz, Joanna Tokajuk, Monika Tubaja. Wręczono również Nagrody Dziekana Katarzynie Krzeszowiak i Dominice Antoniszczak oraz Nagrody Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, które odebrali Milena Sawicka, Daniel Surowiecki i Dominika Antoniszczak.

Ponadto Dziekan prof. Elżbieta Mierzińska-Nastalska wręczyła dr Barbarze Siemińskiej-Piekarczyk specjalny list z podziękowaniami za wieloletnie zaangażowanie w sprawowaniu funkcji Przewodniczącej Rady Pedagogicznej Kierunku Techniki Dentystyczne WLD oraz pracę na rzecz Wydziału i Uczelni.

W imieniu tegorocznych absolwentów głos zabara Dominika Antoniszczak, zaś w imieniu promowanych naukowców – dr Elżbieta Wojtyńska. Okolicznościowe przemówienia wygłosili także dr Krzysztof Madej, prof. Marzena Dominiak i Katarzyna Walczak. Zwieńczeniem uroczystej promocji był koncert absolwentki Wydziału Lekarsko-Dentystycznego Katarzyny Krzeszowiak, której na fortepianie akompaniowała Aleksandra Janaszewska.

Cezary Ksel



Wręczenie Milenie Sawickiej Medalu „Złoty Laur Absolwenta”



Pani Dziekan wręcza podziękowania dr Barbarze Siemińskiej-Piekarczyk



W imieniu absolwentów głos zabara Dominika Antoniszczak



Małgorzata Tomaszewska w gronie władz Uczelni po wręczeniu dyplomu doktora



Laureaci Nagrody Studenckich Kół Naukowych



Koncert w wykonaniu Katarzyny Krzeszowiak



Absolwenci kierunku lekarsko-dentystycznego



Bohaterowie dyplomatorium na wspólnej fotografii z władzami Uczelni

Dyplomatorium na II Wydziale Lekarskim



Dziekan II WL prof. Marek Kuch otwiera uroczystość

28 listopada w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie 118 absolwentów kierunku lekarskiego II WL odebrało z rąk Rektora WUM prof. Mirosława Wielgosia oraz Dziekana II WL prof. Marka Kucha dyplomy lekarza.

Licznie przybyłych gości powitał gospodarz wydarzenia – Dziekan II WL prof. Marek Kuch. Wśród zgromadzonych obecne były władze rektorskie i dziekańskie naszej Uczelni: Rektor prof. Mirosław Wielgoś, prof. Jadwiga Turło – Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii, prof. Wojciech Braksator – Prorektor ds. Klinicznych i Inwestycji, prof. Paweł Włodarski – Dziekan I Wydziału Lekarskiego, prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska – Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego, prof. Piotr Wroczyński – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, dr hab. n. med. Bożena Czarkowska-Pączek reprezentująca władze Wydziału Nauki o Zdrowiu. Spośród członków władz dziekańskich II WL w uroczystości wzięli udział również Prodziekani: prof. Artur Mamcarz, dr hab. Magdalena Malejczyk, dr hab. Dariusz Białoszewski. Szczególnie gorąco powitano Dziekanów II WL poprzednich kadencji: prof. Longina Marianowskiego (1987-1993), prof. Jerzego A. Polańskiego (2008-2012), a także prof. Joannę Juskową (współtwórczynię Oddziału Fizjoterapii). Władze administracyjne reprezentowała kwestor mgr Jolanta Ilków. Na sali nie mogło również zabraknąć Rektorów ubiegłych kadencji: prof. Tadeusza Tołłoczko (1990-1996) oraz prof. Marka Krawczyka (2008-2016). Gospodarz powitał gorąco Radę II Wydziału, a także prof. Jacka Szaflika oraz prof. Jerzego Szaflika. Wśród gości znaleźli się również dyrektorzy i przedstawiciele stołecznych szpitali, instytucji i instytutów naukowych, jak np. dr Andrzej Sawoni – były Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie oraz prof. Jerzy Jurkiewicz – Prezes Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

Rozpoczynając swoje przemówienie, Dziekan II WL prof. Marek Kuch podkreślił, że jest to moment historyczny, bowiem ostatni raz wręczane są dyplomy na II WL. Od teraz, zgodnie z nową ustawą Konstytucja dla Nauki, I i II WL będą tworzyć jedną całość. Profesor podkreślił, że „zmiany nieuchronnie nadchodzą – trochę smutno, ale trzeba się otrząsnąć i iść



Władze rektorskie i dziekańskie



Rektor prof. Mirosław Wielgoś oraz Dziekan II WL prof. Marek Kuch wręczają „Złoty Laur Absolwenta” Alicji Krejner



Absolwentka odbiera dyplom z rąk JM Rektora oraz Dziekana II WL



Starosta roku Krzysztof Jaroń wygłasza okolicznościowe przemówienie

dalej. Jednak bez względu na wszystko są wartości, które zawsze nas, lekarzy będą łączyć: rzetelność i dotrzymywanie danego słowa – możemy zmieniać poglądy, ale nie możemy zawodzić; ogólna życzliwość dla pacjentów; wspólnota lekarska, w której funkcjonujemy i o którą należy dbać; Warszawski Uniwersytet Medyczny, do którego już na zawsze będziecie przynależeli oraz ciągłe kształcenie i zdobywanie wiedzy. Jeżeli przyjdzie taki moment i ktoś stwierdzi, że wszystko wie, to dramat. Czas zmienić profesję” – wyznał z uśmiechem gospodarz spotkania.

Po uroczystym wstępie ciepłe słowa do absolwentów skierował JMR prof. Mirosław Wielgoś, który przede wszystkim serdecznie pogratulował wyników i dyplomów młodym lekarzom. W swoim przemówieniu Rektor porównał okres studiów i życie zawodowe do ciągłego pokonywania przeszkód i stawania się przez to silniejszym i lepszym lekarzem: „Studując na naszej Uczelni, pokonaliście Państwo mury: albo przez nie przeskakując, albo je burząc. Udowodniliście, że nie ma rzeczy niemożliwych, są rzeczy trudne, ale wciąż do pokonania. Może Wam się dzisiaj wydawać, że pokonaliście ostatni mur, ale nic bardziej mylnego. Wybraliście trudny, ale piękny zawód. Lekarzem jest się 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu przez całe życie”. JM Rektor nawiązał również do niebezpiecznego trendu, jaki kształtuje się obecnie w świecie medycyny, a mianowicie do znachorów i szarlatanów szerzących sprzeczne z nauką medyczną poglądy i metody leczenia. „Pamiętajcie, że jest to zjawisko bardzo szkodliwe i niebezpieczne. Walczcie z głupotą i nie bójcie się tego”.



Tradycyjnie – czapki w górę

Spośród tegorocznych lekarzy-absolwentów II WL medal „Złoty Laur Absolwenta” otrzymała Alicja Krejner (średnia ocen: 4,92), której dodatkowo wręczono nagrodę ufundowaną przez Towarzystwo Ubezpieczeń INTER Polska S.A. Dyplomy z wyróżnieniem otrzymali również: Marta Góral (średnia ocen: 4,81), Romana Cał (średnia ocen: 4,76), Przemysław Wosek (średnia ocen: 4,68), Szymon Morawiec (średnia ocen: 4,63), Anna Wojtyra (średnia ocen: 4,63) oraz Dobrawa Sobczuk (średnia ocen: 4,61). Ponadto Alicja Krejner i Łukasz Białek otrzymali Odznakę Studenckiego Towarzystwa Naukowego. Następnie Aleksandra Kukła została uhonorowana przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział Warszawa za pełnienie funkcji Prezydenta Oddziału w kadencji 2015-2016. Nagrodę wręczyła Wiceprezydent Oddziału ds. Zasobów Ludzkich Aleksandra Hyży.

Po odebraniu przyrzeczenia lekarskiego od absolwentów głos w imieniu bohaterów uroczystości zabrał starosta roku Krzysztof Jaroń, przypominając wspaniałe i wzruszające chwile, jakie studenci przeżyli podczas swojej 6-letniej edukacji.

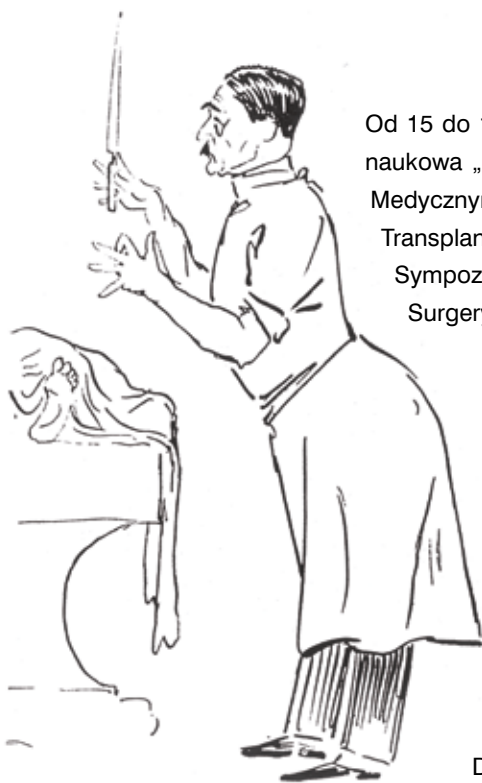
Na koniec do absolwentów zwrócił się Roman Koński – Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Samorządu Studentów, który podziękował swoim współpracownikom za lata pracy w szeregach samorządu, oraz Jarosław Biliński – Wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, który życzył świeżo upieczonym lekarzom spełnienia marzeń i satysfakcji z pracy.

Został również odczytany list od płk. Tomasza Grafa – Komendanta Filii 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie, Filia w Etku – z gorącymi podziękowaniami dla studentów I i II WL, którzy podczas obozu naukowego w Etku udzielili kompleksowej pierwszej pomocy przed przyjazdem karetki kobiecie udającej się do szpitala, tym samym ratując jej życie.

Część artystyczną stanowił recital Chóru Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, dyrygowanego przez Daniela Synowca. Oprócz „Gaude Mater Polonia” oraz Hymnu naszej Uczelni Chór zaprezentował wspaniałe wykonanie utworów z repertuaru Franka Sinatry, m.in. „New York New York” czy „Like I Love You”.

100-lecie

chirurgii akademickiej na WUM



Prof. Dr. med. LEON KRYŃSKI
„w czasie wykładu”.

Prof. Leon Kryński – pierwszy Kierownik I Katedry i Kliniki Chirurgicznej. Źródło: „Album podobizn i karykatur”, Warszawa 1927

Od 15 do 17 listopada 2018 roku w Warszawie odbywała się konferencja naukowa „100-lecie chirurgii akademickiej w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym”, zorganizowana przez Katedrę i Klinikę Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby. Wydarzeniu towarzyszyło IX Międzynarodowe Sympozjum „Postępy w chirurgii i transplantacji wątroby (Progress in Liver Surgery and Transplantation)”.

Konferencję zainaugurowała odbywająca się w Centrum Dydaktycznym sesja jubileuszowa poświęcona 100-leciu istnienia I oraz II Katedry i Kliniki Chirurgicznej, powstałych na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Uroczystość otwarcia poprowadził prof. Krzysztof Zieniewicz – Kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby, a swoją obecnością zaszczylicili ją przedstawiciele władz rektorskich i dziekańskich naszej Uczelni: Prorektorzy – prof. Krzysztof J. Filipiak (reprezentujący Rektora WUM prof. Mirosława Wielgosia), prof. Jadwiga Turło, prof. Andrzej Deptała, Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, Dziekan WLD prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, Dziekan WF prof. Piotr Wroczyński, Dziekan WNoZ prof. Piotr Małkowski, Prodziekani: dr hab. Przemysław Kunert (I WL), prof. Bożena Werner (II WL), prof. Kazimierz Szopiński (WLD), prof. Katarzyna Koziak (WNoZ), dr hab. Joanna Gotlib (WNoZ), prof. Maciej Śtokowski (CKP). Przybyli także: prof. Henri Bismuth – doktor *honoris causa* naszej Uczelni z 2001 roku, pionier przeszczepień wątroby,

Główny Inspektor Sanitarny Jarosław Pinkas, Senator RP Tomasz Grodzki, Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej prof. Andrzej Matyja, Prezes Warszawskiej Okręgowej Izby Lekarskiej dr Łukasz Jankowski. W auli zasiedli ponadto byli Rektorzy naszej Alma Mater: prof. Tadeusz Tołłoczko i prof. Leszek Pączek, Prezes Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji prof. Mieczysław Szostek oraz członkowie rodziny prof. Jerzego Szczerbania: żona Eugenia wraz z synami Andrzejem i Piotrem. Zaproszenie przyjęli konsultant krajowy w dziedzinie transplantologii klinicznej prof. Lech Cierpka, konsultant mazowiecki ds. transplantologii prof. Sławomir Nazarewski (Kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej WUM), a także byli i obecni członkowie licznych towarzystw naukowych.

Prof. Krzysztof J. Filipiak odczytał obszerny fragment listu Jego Magnificencji skierowanego do profesorów Krzysztofa Zieniewicza oraz Sławomira Nazarewskiego. „Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby oraz Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej to od początku istnienia symbole kompetencji i perfekcji w leczeniu, rozwoju medycyny, ale także szczególnej atmosfery panującej między członkami zespołu oraz życzliwości wobec pacjentów i ludzi. Historia tych Katedr i Klinik to czas nieustannego rozwoju. Przez te wszystkie lata zespoły w nich działające stawiały sobie wciąż nowe, często wyprzedzające swoje czasy, ambitne



Od lewej: prof. Paweł Włodarski, prof. Piotr Wroczyński



Od prawej: prof. Krzysztof J. Filipiak, prof. Katarzyna Koziak, prof. Elżbieta Mierzińska-Nastalska, prof. Mieczysław Szostek, prof. Jadwiga Turlo, prof. Andrzej Deptała

cele, które wyznaczały kierunki w rozwoju chirurgii i posuwały świat medyczny do przodu” – napisał prof. Mirosław Wielgoś. Na potwierdzenie swych słów przywołał wydarzenia z ostatnich miesięcy, które zostały zrealizowane w Klinikach prof. Zieniewicza i prof. Nazarewskiego, jak: 2000. przeszczepienie wątroby, pierwsze w Polsce jednoczasowe przeszczepienie serca i wątroby, pierwsze w Polsce i Europie unikatowe i nowatorskie zabiegi endoskopowe dotyczące łagodnych i nowotworowych schorzeń przewodu pokarmowego, pionierskie implantacje stentgraftów z rękawami do łuku aorty.

Na zakończenie prof. Krzysztof J. Filipiak wręczył prof. Henriemu Bismuthowi Medal im. Tytusa Chałubińskiego przyznany „w geście uznania dla wybitnych osiągnięć naukowych i klinicznych o wymiarze światowym w transplantomologii i chirurgii wątroby oraz za ogromne zasługi dla polskiej transplantomologii”.

Podczas ceremonii otwarcia okolicznościowe przemówienia wygłosili: prof. Andrzej Matyja – Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, dr Łukasz Jankowski – Prezes Warszawskiej Okręgowej Izby Lekarskiej, prof. Krzysztof Paśnik – Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Chirurgów Polskich oraz prof. Piotr Przybyłowski – Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego.

Na część plenarną złożyły się wystąpienia: prof. Sławomira Nazarewskiego („Historia chirurgii akademickiej w Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego 1918-1945 i Akademii Medycznej 1945-1975”), prof. Jacka Szmidta – Kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej w latach 1999-2014 („Dzieje I Kliniki Chirurgicznej – współcześnie”), prof. Tadeusza Wróblewskiego – Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby („Dzieje II Kliniki Chirurgicznej – współcześnie”). Ponadto prof. Henri Bismuth w referacie „How Liver Transplantation Entered in Liver Surgery” omówił wpływ chirurgii transplantacyjnej na chirurgię wątroby, zaś prof. Piotr Kasprzak z Kliniki Chirurgii Naczyń Uniwersytetu Medycznego w Regensburgu wygłosił wykład „Ewolucja chirurgii naczyniowej – od metod otwartych do współczesnych technologii wewnątrznaczyniowych”.

Ostatnią część spotkania poświęcono wspomnieniu dwóch wybitnych chirurgów i transplantologów: zmarłego w tym roku prof. Jerzego Szczerbana – Rektora naszej Uczelni w latach 1979-1981, Kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Chorób Wątroby w latach 1979-1989 oraz urodzonego przed 80 laty, a zmarłego w 2010 roku prof. Bogdana Michałowicza.

Pozostałe dwa dni konferencji odbywały się w Hotelu Sound Garden. Złożyły się na nie sesje: Przeszczepienie wątroby, Diagnostyka i leczenie HCC (raka wątrobowokomórkowego), Diagnostyka i leczenie chirurgiczne chorych z cholangiocarcinoma, Leczenie immunosupresyjne po transplantacji wątroby, Kalectwo dróg żółciowych, Leczenie przerzutów nowotworowych do wątroby. W trakcie sesji zamykającej symposium powołano Polski Oddział Europejskiego Towarzystwa Dróg Żółciowych i Trzustki (Polish Chapter of the European-African Hepato-Pancreato-Biliary Association).



Prof. Krzysztof Zieniewicz wspomina prof. Bogdana Michałowicza



Od prawej: prof. Sławomir Nazarewski, prof. Tadeusz Tollfoczko i prof. Ireneusz Nawrot

Prof. Andrzej Matyja – Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej (fragment przemówienia wygłoszonego podczas sesji jubileuszowej poświęconej 100-leciu istnienia I i II Katedry i Kliniki Chirurgicznej)

„Świętując 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę, obchodzimy także inny piękny jubileusz – 100-lecie chirurgii akademickiej na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Mówiąc o jubileuszu 100-lecia chirurgii akademickiej w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, pragnę zarazem przypomnieć, że dzieje chirurgii polskiej mają już prawie 240 lat, licząc od momentu, gdy w 1779 roku w Krakowie, w wyniku reformy uczelni przeprowadzonej przez Hugona Kołłątaja, utworzono Katedrę Anatomii, Chirurgii i Półożnictwa, gdzie pierwszym szefem był prof. Rafał Czerwiakowski. Wydział Akademicko-Lekarski w Warszawie powołano nieco później, w 1809 roku, dzięki inicjatywie m.in. Stanisława Staszica. Na działalności obu uczelni piętno odcisnęła okras zaborów. Było ono mniej wyraźne w Krakowie, gdzie cały czas działał Uniwersytet, który od połowy XIX wieku nazywany jest Jagiellońskim, i funkcjonował wraz z Wydziałem Lekarskim i Katedrą Chirurgii. Z kolei w Warszawie w konsekwencji powstań niepodległościowych zamykano uczelnie, tworzone nowe, z językiem rosyjskim jako wykładowym. Dopiero odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku zmieniło całkowicie sytuację. W Warszawie powstał wówczas Uniwersytet z Wydziałem Lekarskim oraz I i II Katedrą Chirurgii. Od tego czasu datują się już stuletnie dzieje chirurgii akademickiej na Uniwersytecie Warszawskim, obecnie Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Rafał Czerwiakowski, Ludwik Bierkowski, Jan Mikulicz-Radecki, Ludwik Rydygier, Maksymilian Rutkowski, Franciszek Kijewski, Antoni Leśniowski, Zygmunt Radliński, Jan Oszacki, Jan Nielubowicz, Jerzy Szczerbań – to tylko niektórzy ze słynnych profesorów, którzy na przestrzeni lat działali na obu uniwersytetach, w Krakowie i w Warszawie. Dzięki współpracy tych czołowych ośrodków polskich mogliśmy wtedy, jako młodzi asystenci, jak ja i moi koledzy z Warszawy, a obecnie profesorowie, nawiązać współpracę, która trwa nadal i jestem przekonany, że będzie rozwijać się w przyszłości. Nie ma nic w człowieku, co byłoby lepsze ponad rozum – Nil est in homine bona mente melius. Tak brzmi słynne motto zapisane na drzwiach domu kronikarza Jana Długosza w Krakowie przy ul. Kanonicznej. Fotografia portalu z tym właśnie napisem wisiała w Klinice prowadzonej przez prof. Jana Nielubowicza, a po remoncie – w głównym holu Kliniki. Niech to słynne motto będzie przykładem ścisłych związków Warszawy i Krakowa.”



Wręczenie prof. Henriemu Bismuthowi Medalu im. Tytusa Chałubińskiego



Od lewej: prof. Andrzej Matyja, prof. Piotr Przybyłowski, prof. Krzysztof Zieniewicz, dr Łukasz Jankowski, prof. Krzysztof Paśnik



Od lewej: prof. Paweł Paluszkiewicz, prof. Włodzimierz Otto



Prof. Paweł Nyckowski omówił rozwój ośrodka przeszczepień wątroby



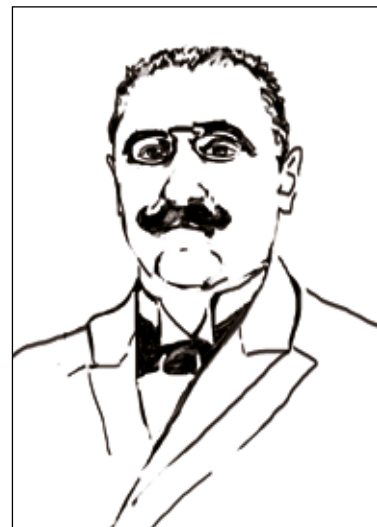
Prof. Leszek Pączek

Kierownicy Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej,
Naczyniowej i Transplantacyjnej
(pierwsza nazwa – I Katedra i Klinika Chirurgiczna):

prof. Leon Kryński (1918-1920),
prof. Antoni Leśniowski (1920-1936),
prof. Zbigniew Radliński (1936-1939),
dr Marian Stefanowski (1939-1944),
prof. Tadeusz Butkiewicz (1945-1958),
prof. Jan Nielubowicz (1959-1986),
prof. Stanisław Zając (p.o. 1986-1987),
prof. Tadeusz Tołłoczko (1987-1999),
prof. Jacek Szmidt (1999-2014),
prof. Sławomir Nazarewski (od 2014).

Kierownicy Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej,
Transplantacyjnej i Wątroby
(pierwsza nazwa – II Katedra i Klinika Chirurgiczna):

prof. Franciszek Kijewski (1918-1919),
prof. Antoni Leśniowski (1919-1920),
prof. Zbigniew Radliński (1920-1936),
prof. Adolf Wojciechowski (1937-1944),
prof. Jan Mossakowski (1948-1959),
dr hab. Jerzy Manicki (p.o. 1959-1960),
prof. Zdzisław Łapiński (1960-1980),
prof. Jerzy Szczerbań (1980-1991),
prof. Andrzej Karwowski (1991-1998),
prof. Marek Krawczyk (1998-2016),
prof. Rafał Paluszkiewicz (p.o. 1.10-31.12 2016),
prof. Krzysztof Zieniewicz (od 2017).



Prof. Franciszek Kijewski – pierwszy Kierownik II Katedry i Kliniki Chirurgicznej

Awanse, nagrody

- Dr Aleksandra Wesołowska (Klinika Neonatologii) została laureatką nagrody za wybitne osiągnięcia naukowe lub naukowo-techniczne, przyznawanej przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosława Gowina. Wyróżnienie jest związane z promocją karmienia piersią i badaniami nad terapią żywieniową wcześniaków.
 - Prof. Krystian Jażdżewski (Kierownik Zakładu Medycyny Genomowej) został laureatem plebiscytu Innowatory WPROST 2018 w kategorii „Nauka” za opracowanie nowatorskiej metody sekwencjonowania genów.
 - Dr Ewa Trzepla (Prezes Zarządu Centrum Medycznego WUM) została laureatką konkursu Wiktoria 2018, którego organizatorem jest Fundacja WIP (Warto Im Pomóc) we współpracy z samorządem terytorialnym i gospodarczym z terenu Rzeczypospolitej Polskiej. Dr Ewa Trzepla otrzymała tytuł Superwiktoria – manager roku w branży medycznej.
 - Dr hab. Piotr Henryk Skarzyński (Zakład Niewydolności Serca i Rehabilitacji Kardiologicznej) został ponownie wybrany do Zarządu Międzynarodowego Towarzystwa Telemedycyny i e-Zdrowia na kadencję 2019-2021. Będzie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego i reprezentanta członków instytucjonalnych International Society for Telemedicine & eHealth.
 - Amerykańskie Towarzystwo Fizjologiczne wyróżniło nagrodą APSselect artykuł pt. „Chronic, low-dose TMAO treatment reduces diastolic dysfunction and heart fibrosis in hypertensive rats”, opublikowany w czasopiśmie „American Journal of Physiology – Heart and Circulatory Physiology”, opisujący badania prowadzone pod kierunkiem dr. hab. Marcina Ufnala z Zakładu Fizjologii i Patofizjologii Eksperymentalnej. W zespole naukowców prowadzących badania znajdują się – z Zakładu Fizjologii i Patofizjologii Eksperymentalnej: lek. wet. Tomasz Huć, dr Adrian Drapała, Marta Gawryś, dr Marek Konop, Klaudia Bielińska, Ewelina Zaorska, Emilia Sambrowska; z Kliniki Immunologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych: Aleksandra Wyczalkowska-Tomasik i prof. Leszek Pączek oraz prof. Michał Dadlez ze Środowiskowego Laboratorium Spektrometrii Mas, IBB PAN.
 - Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opublikowało listę uczelni, które uzyskały wsparcie finansowe w ramach programu „Regionalna Inicjatywa Doskonałości”. Wśród beneficjentów znalazł się WUM i projekt pt. „Strategia rozwoju badań naukowych w dziedzinie immuno-onkologii (iONKO)”, którego kierownikiem jest prof. Jakub Gołąb z Zakładu Immunologii.
 - Zarząd Studenckiego Towarzystwa Naukowego WUM ogłosił nazwiska 13 laureatów Złotej Odznaki STN dla wybitnych absolwentów WUM za całokształt pracy naukowej realizowanej podczas trwania studiów. Złote Odznaki STN otrzymali absolwenci I Wydziału Lekarskiego (lek. Monika Gawalko – największa liczba punktów, lek. Agnieszka Segiet, lek. Magdalena Zgliczyńska, z domu Ciebiera, lek. Wiktor Paskal, lek. Piotr Stępiński, lek. Piotr Konopelski, lek. Magdalena Czerwińska, lek. Kacper Pełka, lek. Paulina Talarowska); II Wydziału Lekarskiego (lek. Alicja Krejner, lek. Łukasz Białek), Wydziału Lekarsko-Dentystycznego (lek. dent. Daniel Surowiecki) i Wydziału Nauki o Zdrowiu (mgr Kinga Kalita-Kurzyńska).
 - SKN Ortopedii Rekonstrukcyjnej i Onkologicznej zdobyło 1. miejsce w ósmej edycji konkursu StRuNa 2018 w kategorii „Debiut roku”. Opiekunem koła jest dr hab. Paweł Łęgosz, a Przewodniczącym – Maciej Otworowski.
 - Warszawski Uniwersytet Medyczny otrzymał III nagrodę (*ex aequo* z Politechniką Gdańską) podczas XI edycji konkursu na Najbardziej Produktoracką Uczelnię – PRODOK 2018.
 - Katedra i Klinika Położnictwa, Chorób Kobiety i Ginekologii Onkologicznej, kierowana przez prof. Włodzimierza Sawickiego, otrzymała Certyfikat Akredytacyjny przyznawany przez European Board and College of Obstetrics and Gynaecology potwierdzający najwyższe, europejskie standardy leczenia oraz szkolenia podyplomowego w Klinice.
 - Narodowe Centrum Nauki rozstrzygnęło kolejną edycję konkursów OPUS i PRELUDIUM. W grupie projektów, które uzyskały wsparcie finansowe, znalazło się 5 prowadzonych przez naszych badaczy.
- Projekty wyróżnione w konkursie OPUS:
- „Rola sygnałowania purynergicznego w układzie krwiotwórczym”, kierownik projektu: prof. Mariusz Zdzisław Ratajczak (II Wydział Lekarski);
 - „Zbadanie roli limfocytów regulatorowych i 2,3-dioksygenazy indoloaminy w progresji i kształtowaniu immunosupresyjnego mikrośrodowiska przewlekłej białaczki limfocytowej”, kierownik projektu: dr Angelika Muchowicz (I Wydział Lekarski);
 - „Czy związki pochodzenia naturalnego wspomagają leczenie zakażeń układu moczowego?”, kierownik projektu: dr hab. Sebastian Granica (Wydział Farmaceutyczny).
- Projekty wyróżnione w konkursie PRELUDIUM:
- „Badanie zmian przepuszczalności bariery jelitowej po transplantacji komórek macierzystych”, kierownik projektu: lek. Martyna Małgorzata Tysza (I Wydział Lekarski);
 - „Wpływ ibuprofenu na potencjał immunomodulacyjny i regeneracyjny ludzkich mezenchymalnych komórek zrębu szpiku kostnego”, kierownik projektu: mgr Agnieszka Kulesza (I Wydział Lekarski).
- Kacper Stępiak i Anna Wawszczak stanęli na podium podczas 55. Varsoviady – Igrzysk Studentów Pierwszego Roku. Oboje startowali w konkurencjach pływackich. Kacper Stępiak zdobył 2 złote medale (50 m stylem dowolnym oraz 50 m stylem motylkowym), a Anna Wawszczak – brązowy medal (50 m stylem motylkowym).



Spotkanie Komisji ds. Jakości Kształcenia

24 października na naszej Uczelni odbyło się spotkanie członków Uniwersyteckiej Komisji ds. Jakości Kształcenia na Kierunku Lekarskim, której Przewodniczącym jest prof. Janusz Moryś z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Warszawski Uniwersytet Medyczny reprezentował prof. Marek Kulus, który w kadencji 2017-2020 pełni funkcję Zastępcy Przewodniczącego. Podczas spotkania przedstawiono i omówiono wnioski z wizytacji przeprowadzonych na kierunkach lekarskich na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym, w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz na Wydziale Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, a następnie głosowano nad przyznaniem certyfikatów jakości dla wizytowanych w październiku kierunków.



Od lewej: prof. Janusz Moryś, prof. Marek Kulus

Nowi członkowie Zarządu STN WUM

24 października odbyło się walne zgromadzenie Studenckiego Towarzystwa Naukowego WUM, podczas którego zostali wybrani nowi członkowie Zarządu STN na kadencję 2018-2020. Zostali nimi: Marta Kiziak (Prezes elekt) oraz Zuzanna Stemplewska, Maciej Kostewicz, Jakub Marek, Zuzanna Znajdek, Paulina Mąkosa, Wiktoria Różanowska, Ewa Józefik, Tina Choroszun, Olga Płaza, Mateusz Kaczmarski (członkowie Zarządu elekcji).



Podziękowania dla prof. Borszewskiej-Kornackiej

25 października Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda, władze naszej Uczelni oraz pracownicy Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej w Warszawie spotkali się w placówce przy ul. Karowej, aby wspólnie złożyć podziękowania i przekazać wyrazy uznania dla dokonań prof. Marii Katarzyny Borszewskiej-Kornackiej – wybitnego specjalisty neonatologa, Prezesa Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego, która po 40 latach pracy podjęła decyzję o zakończeniu kariery zawodowej i przejściu na emeryturę. Oprócz Pierwszej Damy na spotkanie przybyli m.in.: Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, Dyrektor Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej Ewa Piotrowska, Prodziekan I WL prof. Krzysztof Czajkowski, Prodziekan ds. Kierunku Położnictwo WNoZ prof. Piotr Węgrzyn. Podczas uroczystości Rektor wręczył prof. Marii Katarzynie Borszewskiej-Kornackiej Medal im. Tytusa Chałubińskiego, który został przyznany za zasługi dla polskiej neonatologii. Prof. Maria Katarzyna Borszewska-Kornacka przez 18 lat była związana z Kliniką Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka.



Rektor prof. Mirosław Wielgoś wręcza medal prof. Marii Katarzynie Borszewskiej-Kornackiej – fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP



Biblioteka XXI wieku

Biblioteka Główna WUM oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (SBP) zorganizowały 25 i 26 października ogólnopolską konferencję „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje” poświęconą wykorzystaniu przestrzeni bibliotecznej. W imieniu organizatorów spotkanie otworzyły Dyrektor Biblioteki Głównej WUM Irmiona



Od lewej: Irmiona Utrata i Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska

Utrata oraz Przewodnicząca SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska. Zaproszenie do wzięcia udziału w wydarzeniu przyjęli m.in. Elżbieta Stefańczyk – honorowy członek i była przewodnicząca SBP, a zarazem pomysłodawczyni konferencji, Małgorzata Kurek – przedstawicielka Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Grażyna Kristensen-Spiechowicz – Wicedyrektor Biblioteki Narodowej oraz Jakub Pacześnik – przedstawiciel Instytutu Książki. Zorganizowano 6 sesji tematycznych, podczas których analizowano zmiany zachodzące w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych i miejskich. Zastanawiano się, jak przeobrazić przestrzeń biblioteczną, aby stała się miejscem otwartym dla wszystkich, a także spełniała rolę lokalnego centrum edukacji i kultury. Omówiono zmiany zachodzące w akademickich bibliotekach medycznych.

Medyczne Powązki



27 listopada Samorząd Studentów WUM po raz kolejny zorganizował „Medyczne Powązki. Dzień Pamięci o Zmarłych Medykach”. Podobnie jak w roku ubiegłym, wydarzenie przybrało formę aktywizującą studentów, licealistów i pracowników naszej Uczelni. Uczestników zachęcano nie tylko do sprzątnięcia grobów zmarłych medyków (lekarzy, farmaceutów i przedstawicieli innych zawodów medycznych), ale też do bliższego poznania ich sylwetek.

Fot. Małgorzata Żak

STETOSKOP

... CZYLI

Wykład dla licealistów

30 października w XVII LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. A. F. Modrzewskiego odbył się wykład przeznaczony dla uczniów szkół uczestniczących w programie patronackim WUM. Dr hab. Filip M. Szymański z I Katedry i Kliniki Kardiologii wygłosił wykład „Smog, zanieczyszczenie powietrza i co z tego wynika dla lekarza?”, poświęcony najważniejszemu obecnie czynnikowi ryzyka sercowo-naczyniowego wg WHO, czyli: nadciśnieniu tętniczemu, nikotynizmowi, wysokiemu stężeniu glukozy i cholesterolu oraz zanieczyszczeniu powietrza. Omawiając je, odwołał się zarówno do najnowszej wiedzy medycznej, jak i swoich doświadczeń z praktyki lekarskiej. Zwrócił uwagę m.in. na kwestie związane z zagrożeniami wynikającymi z zażywania dopalaczy, obowiązującą klasyfikacją nadciśnienia tętniczego w Polsce i USA oraz niesubordynacją pacjentów skutkującą zaburzeniem procesu terapeutycznego.



Dr hab. Filip M. Szymański

Wsparcie psychologiczne w ratownictwie medycznym

6 listopada w Centrum Dydaktycznym odbyła się VI ogólnopolska konferencja naukowo-szkoleniowa poświęcona wsparciu psychologicznemu w ratownictwie medycznym. Została zorganizowana przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe i Zakład Ratownictwa Medycznego WUM. W ceremonii otwarcia uczestniczyli Dziekan WNoZ prof. Piotr Małkowski oraz Prodziekan ds. Oddziału Dietetyki i Kierunku Ratownictwo Medyczne WNoZ dr hab. Robert Gałązkowski. Pierwszą sesję poświęcono komunikacji w zespole ratunkowym. W drugiej skupiono się na tematach dotyczących: skutecznej komunikacji interwencyjnej w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, postępowania z agresywnym poszkodowanym i asertywności w komunikacji. Trzecia sesja objęła zagadnienia wsparcia psychologicznego dla personelu systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Wyjaśniono m.in., jakie są objawy



Władze dziekańskie wraz z organizatorami konferencji

i strategię leczenia w przypadku depresji oraz jak traumatyczne wydarzenia wpływają na zdrowie pracowników systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Czwartą część konferencji poświęcono porozumiewaniu się z pacjentem w sytuacjach wyjątkowych, w tym komunikacji z trudnym dzieckiem i jego rodziną oraz osobą z zaburzeniami otępiennymi.

Warsztaty z technik artroskopowych

8 listopada studenci II WL uczestniczący w zajęciach z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu wzięli udział w warsztatach poświęconych technikom artroskopowym wykorzystywanym w leczeniu schorzeń narządu ruchu. Zajęcia, których inicjatorem był dr hab. Artur Stolarczyk, poprowadzili dr Tomasz Mitek i dr Krzysztof Modzelewski z Kliniki Ortopedii i Rehabilitacji. Warsztaty składały się z części teoretycznej i praktycznej. W pierwszej z nich omówiono schorzenia leczone techniką artroskopową, rodzaje wykonywanych procedur i instrumentarium wykorzystywane do zabiegów. W części praktycznej prowadzący udzielili instruktażu, po którym studenci samodzielnie wykonywali elementy zabiegów artroskopowych za pomocą profesjonalnego sprzętu na preparacie zwierzęcym. Obok poszerzenia wiedzy, przypomnienia anatomii stawu kolanowego i poznania praktycznych aspektów leczenia warsztaty pozwoliły na skorelowanie posiadanych przez studentów informacji z konkretnym działaniem medycznym mającym na celu leczenie narządu ruchu. Kolejne warsztaty, poświęcone chirurgii kręgosłupa, odbyły się 29 listopada.

Aktywność po transplantacji nerki lub wątroby

9 listopada odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa „Aktywność po transplantacji nerki lub wątroby i psychofizyczne determinanty udziału w życiu społecznym i zawodowym” poświęcona czynnikom wpływającym na życie społeczno-zawodowe osób po transplantacji nerki lub wątroby. Konferencję otworzyła Prodziekan WNoZ dr hab. Bożena Czarkowska-Pączek – Kierownik Zakładu Pięknictwa Klinicznego. Podkreśliła, że w związku z coraz dłuższym okresem przeżycia po transplantacji celem kompleksowego leczenia za pomocą przeszczepienia jest nie tylko wydłużenie życia, ale też bardzo skuteczna rehabilitacja zwiększająca szansę na psychospołeczną reintegrację i powrót do sprawności. Podczas pierwszej części spotkania poruszono tematy dotyczące aktywności zawodowej osób po przeszczepieniu. W części drugiej skupiono się na zagadnieniach dotyczących roli fizjoterapeuty w leczeniu po transplantacji i psychologicznych aspektach powrotu do aktywności zawodowej.



Dr hab. Bożena Czarkowska-Pączek



Spotkanie Editors' Club



Od lewej: dr hab. Daniel Młocicki – koordynator Klubu, prof. Urszula Demkow, prof. Krzysztof J. Filipiak, prof. Joanna Domagała-Kulawik

9 listopada odbyło się trzecie spotkanie członków Editors' Club – grupy naukowców naszej Uczelni – redaktorów naczelnych, zastępców redaktorów naczelnych oraz redaktorów czasopism z tzw. listy filadelfijskiej. Nowym stowarzyszonym: prof. Joannie Domagała-Kulawik, prof. Krzysztofowi J. Filipiakowi, prof. Jackowi Malejczykowi i prof. Leszkowi Szablewskiemu przekazano listy gratulacyjne od Rektora WUM prof. Mirosława Wielgośa. Podczas obrad członkowie Klubu podzielili się doświadczeniami z pracy w indeksowanych periodykach, opowiedzieli o swoich sukcesach oraz wyzwaniach, którym muszą sprostać. Wiele uwagi poświęcono najnowszym zasadom kategoryzacji czasopism, w tym punktacji ustalonej na podstawie wskaźnika SNIP (Source-Normalized per Paper). Członkowie Klubu zdecydowali o oficjalnym odniesieniu się do proponowanych zmian, które w ich opinii dają powody do niepokoju.

Konferencja z okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia

15 listopada w Centrum Dydaktycznym odbyła się konferencja „Rola czynników infekcyjnych w etiopatogenezie nowotworów złośliwych” zorganizowana z okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia. W spotkaniu udział wzięli: dr Zbigniew Król – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia, prof. Andrzej Deptała – Prorektor ds. Personalnych i Organizacyjnych, prof. Jan Walewski – Dyrektor Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, dr hab. Joanna Didkowska – Kierownik Zakładu Epidemiologii i Prewencji Nowotworów i Krajowego Rejestru Nowotworów, Magdalena Cedzyńska – Kierownik Poradni Pomocy Pałacym, Zakład Epidemiologii i Prewencji Nowotworów. Wśród wykładowców znaleźli się przedstawiciele wielu jednostek WUM: Zakładu Biologii Medycznej, Katedry Biologii Medycznej i Parazytologii, Zakładu Biofizyki i Fizjologii Człowieka, a także członkowie SKN: anatomicznego i działającego przy II Katedrze i Klinice Położnictwa i Ginekologii. Organizatorami spotkania były: Warszawski Uniwersytet Medyczny, Zakład Epidemiologii i Prewencji Nowotworów Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie oraz Studenckie Koło Naukowe ONKOMA działające przy Klinice Gastroenterologii Onkologicznej Centrum Onkologii – Instytucie im. Marii Skłodowskiej-Curie.

Warszawski Uniwersytet Medyczny świętuje 209. urodziny

15 listopada minęło 209 lat od rozpoczęcia akademickiego nauczania medycyny w Warszawie. Z tej okazji Rektor prof. Mirosław Wielgoś wraz z członkami władz rektorskich, dziekańskich i administracyjnych WUM złożył kwiaty pod kamiennym obeliskiem upamiętniającym jubileusz 200-lecia naszej Uczelni. W 1809 roku lekarze: August Wolff, Jacek Dziarkowski, Józef Czekierski, Franciszek Brandt oraz asesor farmacji Józef Celiński utworzyli w stolicy Wydział Akademicko-Lekarski (Akademia Lekarska). Prezesem wydziału mianowano Stanisława Staszica, a dziekanem – Jacka Dziarkowskiego. Już w pierwszym roku istnienia na Akademii Lekarskiej kształciło się 44 studentów medycyny oraz 14 – farmacji, a w 1813 roku wręczono 18 osobom pierwsze dyplomy.



ski, Franciszek Brandt oraz asesor farmacji Józef Celiński utworzyli w stolicy Wydział Akademicko-Lekarski (Akademia Lekarska). Prezesem wydziału mianowano Stanisława Staszica, a dziekanem – Jacka Dziarkowskiego. Już w pierwszym roku istnienia na Akademii Lekarskiej kształciło się 44 studentów medycyny oraz 14 – farmacji, a w 1813 roku wręczono 18 osobom pierwsze dyplomy.



Władze WNoZ na konferencji w Iwano-Frankiwsku

20 listopada przedstawiciele władz dziekańskich WNoZ wzięli udział w V polsko-ukraińskiej konferencji naukowej „Ratownictwo medyczne i medycyna ratunkowa. Zagadnienia zdrowia publicznego i organizacji ochrony zdrowia w Polsce i na Ukrainie” odbywającej się w Narodowym Uniwersytecie Medycznym w Iwano-Frankiwsku. Wydział Nauki o Zdrowiu reprezentowali: Dziekan prof. Piotr Małkowski, Prodziekan ds. Oddziału Zdrowia Publicznego dr hab. Joanna Gotlib, Prodziekan ds. Oddziału Dietetyki i Kierunku Ratownictwo Medyczne oraz Kierownik Zakładu Ratownictwa Medycznego dr hab. Robert Gałązkowski, dr Grzegorz Michalak i mgr Marcin Podgórski z Zakładu Ratownictwa Medycznego. W trakcie konferencji, z myślą o lekarzach i felczerach z Ukrainy, odbyły się szkolenia z postępowania z pacjentem urazowym. Zajęcia prowadzili instruktorzy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego: Marcin Podgórski, Patryk Rzońca, Stanisław Świeżewski i Daniel Celiński.

Licealiści wystuchali wykładu prof. Zieniewicza

20 listopada w II LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Batorego odbył się wykład prof. Krzysztofa Zieniewicza (Kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby) pt. „Transplantacja narządów – wybrane problemy”.

Wśród poruszanych zagadnień znalazły się: historia transplantologii, obecne w kulturze na przestrzeni wieków motywy zmian

w ludzkim ciele, najnowsze dane dotyczące liczby żyjących na świecie osób z przeszczepionymi narządami, regulacje prawne oraz bariery hamujące rozwój transplantologii. Pochylając się nad kwestiami etycznymi, prof. Krzysztof Zieniewicz omówił definicję śmierci, przybliżył zasadę zgody domniemanej na pobranie narządów, a także scharakteryzował postawy społeczne wobec transplantacji.



Przemawia prof. Krzysztof Zieniewicz

Wizyta księcia koronnego malezyjskiego stanu Perlis

21 listopada Warszawski Uniwersytet Medyczny gościł delegację władz University of Malaysia Perlis, której przewodniczył Jego Książęca Wysokość książę koronny malezyjskiego stanu Perlis – Tuanku Syed Faizuddin Putra Jamalullail. JKW przybył w towarzystwie córki oraz oficjalnej delegacji z University of Malaysia Perlis, w skład której weszło także 32 studentów. Reprezentanci malezyjskiej uczelni spotkali się w Centrum Dydaktycznym z władzami WUM oraz studentami English Division pochodzącymi z Malezji. Gospodarzem była reprezentująca Rektora prof. Bożena Werner – Prodziekan ds. Oddziału Nauczania w Języku Angielskim II WL, a wśród gości znalazła się JE Ambasador Malezji Chitry Devi Ramiah. Pani Profesor podkreśliła sukcesy studentów z Malezji, którzy podjęli kształcenie na WUM. Jak zauważyła, są oni często najlepsi na swoim roku. Przykładem może być dr Nor Syahairah Mohd Nor Norul – najlepsza studentka medycyny 2017 roku i laureatka Medalu „Złoty Laur Absolwenta”. Wyróżnieni za wyniki w nauce zostali także dr Nur Aini Sharkhan i dr Mohamad Amirul Akram Mashum. Przewodnicząca Samorządu Studenckiego English Division (EDSG) Elwira Bukowiecka wspomniała o osobach zaangażowanych w działalność samorządu: Jannush Nathan jest sekretarzem EDSG, Shasmeeta Dhevya jest koordynatorem mediów społecznościowych, a Mira Odesa pełni funkcję skarbnika EDSG.

Pamiątkowa fotografia gości i gospodarzy spotkania



Echokardiografia fotorealistyczna



Operatorzy wykonujący zabieg (fot. I Katedra i Klinika Kardiologii)

23 listopada zespół I Katedry i Kliniki Kardiologii, kierowanej przez prof. Grzegorza Opolskiego, jako pierwszy w Polsce wykorzystał nowatorską technikę echokardiografii fotorealistycznej w czasie redukcji stopnia niedomykalności mitralnej za pomocą przezskórnego zabiegu „brzeg do brzegu”. 59-letni pacjent z ciężką, objawową, funkcjonalną niedomykalnością mitralną nie mógł być poddany klasycznemu zabiegowi kardiochirurgicznemu z powodu bardzo wysokiego ryzyka operacyjnego. W czasie przeprowadzonej procedury do wizualizacji serca wykorzystano fotorealistyczne, trójwymiarowe obrazowanie serca w czasie rzeczywistym. Technika ta, będąca najnowocześniejszym sposobem prezentacji echokardiograficznej, jest dostępna na świecie od września 2018 roku. Zabieg przezskórnej plastyki mitralnej metodą „brzeg do brzegu” przeprowadził zespół w składzie: operatorzy – dr Arkadiusz Pietrasik i dr Adam Rdzanek, dr Piotr Scisto – nawigacja echokardiograficzna oraz dr Tadeusz Bering – kardioloanestezjologia. Niedomykalność zastawki mitralnej zmniejszono z ciężkiej do śladowej za pomocą 1 zapinki Mitraclip (Abbott).

STETOSKOP

... CZYLI

I Kongres Krajowej Izby Fizjoterapeutów

24 listopada w Centrum Dydaktycznym odbył się I Kongres Krajowej Izby Fizjoterapeutów FIZJOTERAPIA 2.0 przygotowany pod hasłem „Przekraczając próg nowych wyzwań”. Ceremonię otwarcia uświetnili m.in.: Dziekan II WL prof. Marek Kuch, Prodziekan ds. Oddziału Fizjoterapii II WL dr hab. Dariusz Białoszewski, dr hab. Maciej Krawczyk – Prezes Krajowej Izby Fizjoterapeutów. Było to największe wydarzenie w historii polskiej fizjoterapii. Wzięło w nim udział niemal 1000 osób, a organizatorzy przygotowali 30 warsztatów i 10 sesji tematycznych prowadzonych przez 50 prelegentów. Podczas kongresu zaprezentowano najnowsze możliwości współczesnej fizjoterapii i perspektywy jej rozwoju, podkreślano, że brak fizjoterapii jako końcowego etapu terapii generuje w konsekwencji większe koszty niż skorzystanie z niej.



Goście, organizatorzy oraz uczestnicy kongresu

Sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Andrzeja Trzebskiego

28 listopada w Szpitalu Pediatrycznym odbyła się sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Andrzeja Trzebskiego – zmarłego w 2017 roku wybitnego fizjologa, byłego Dziekana Wydziału Lekarskiego (1973-1975), Prorektora naszej Uczelni (1981-1984), Kierownika Katedry i Zakładu Fizjologii Człowieka (1967-1998). Wydarzenie poprowadził prof. Mieczysław Szostek. Spotkanie zaszczytowi swoją obecnością władze Uczelni: Rektor prof. Mirosław Wielgoś, Prorektorzy prof. Barbara Górnicka, prof. Krzysztof J. Filipiak, Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski. Przybyli również m.in. prof. Marek Krawczyk – były Rektor WUM, prof. Witold Rużyłło – Dziekan Wydziału Nauk Medycznych PAN, doktor *honoris causa* WUM z roku 2017, dr Adam Tyszkiewicz – Dyrektor Muzeum Historii Medycyny. Swoje prezentacje wygłosili: prof. Mirosław Wielgoś, prof. Ewa Szczepańska-Sadowska, prof. Gianfranco Parati, prof. Krzysztof Narkiewicz, prof. Aleksander Prejbisz, prof. Andrzej Januszewicz. Zaprezentowano dokumenty związane z prof. Andrzejem Trzebskim pochodzące ze zbiorów Muzeum Historii Medycyny WUM.



Prof. Ewa Szczepańska-Sadowska, w tle od lewej: prof. Gianfranco Parati, prof. Krzysztof Narkiewicz

Dar od Ambasady Zjednoczonych Emiratów Arabskich

28 listopada podczas wizyty w Klinice Neonatologii WNoZ Ambasador Zjednoczonych Emiratów Arabskich dr Yousif Eisa Bin Hassan Al-Sabri oraz Pierwsza Sekretarz Ambasady Sawsan Abbas Alalawi przekazali darowiznę w postaci specjalistycznego urządzenia TecoTherm Neo, wykorzystującego hipotermię terapeutyczną w leczeniu noworodków urodzonych w ciężkiej zamartwicy. W spotkaniu udział wzięli m.in.: Marta Kuczabska Dyrektor ds. Lecznictwa Szpitala Pediatrycznego WUM, Kierownik Kliniki Neonatologii dr hab. Bożena Kociszewska-Najman oraz Prodziekan ds. Kierunku Położnictwo WNoZ prof. Piotr Węgrzyn. Hipotermia terapeutyczna jest obecnie powszechnie uznawana za standardową metodę leczenia noworodków z umiarkowanym lub ciężkim niedotlenieniem okołoporodowym. Dzięki podarowanemu urządzeniu będzie możliwe zastosowanie tej metody leczenia zaraz po urodzeniu, co istotnie zmniejszy ryzyko zgonu, jak również ograniczy ryzyko wystąpienia późniejszych zaburzeń w rozwoju dziecka.



Przekazanie urządzenia TecoTherm Neo

Bezpieczeństwo pacjenta – procedury i co dalej...

30 listopada w Centrum Dydaktycznym odbyła się IV ogólnopolska interdyscyplinarna konferencja naukowa pt. „Bezpieczeństwo pacjenta – procedury i co dalej...”. Głównymi organizatorami wydarzenia były: Zakład Ekonomiki Zdrowia i Prawa Medycznego oraz Zakład Pielęgniarstwa Społecznego. Symposium otworzyła dr hab. Aleksandra Czerw (Zakład Ekonomiki Zdrowia i Prawa Medycznego), a do zgromadzonych zwrócili się także Dziekan WNoZ prof. Piotr Małkowski oraz dr hab. Tomasz Kryczka (Zakład Pielęgniarstwa Społecznego). Podczas konferencji poruszono tematy związane ze znaczeniem stosowania procedur medycznych i ich braku w systemie bezpieczeństwa pacjenta. Wiele miejsca poświęcono zdarzeniom niepożądanym – kwestiom zarządzania ryzykiem, doświadczeniom i rozwiązaniom z praktyki zawodowej oraz systemom zgłaszania wspomnianych zdarzeń. Odrębne miejsce poświęcono bezpieczeństwu pacjenta jako nowemu przedmiotowi w edukacji studentów oraz pracy zespołów terapeutycznych w kontekście bezpieczeństwa pacjenta. Wśród wykładowców znaleźli się eksperci zajmujący się bezpieczeństwem pacjenta w zakresie prawnym, ekonomicznym i organizacyjnym, m.in. dr inż. Maciej Lasek (Politechnika Warszawska), prof. Michał Marczak (UM w Łodzi), dr Olga Dębicka z Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej św. Anny.



Dr inż. Maciej Lasek



Pionierskie zabiegi implantacji stentgraftu do aorty brzusznej

25 października zespół lekarzy z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Chorób Naczyń (SPCSK przy ul. Banacha 1a), kierowanej przez prof. Zbigniewa Gałązkę, przeprowadził drugą i trzecią w Polsce oraz jedną z pierwszych na świecie przełomową operację implantacji stentgraftów do tętniaków aorty brzusznej przy wykorzystaniu gogli rozszerzonej rzeczywistości (Microsoft HoloLens) – obrazowania holograficznego 3D naczyń pacjenta.

Obie operacje wykonał zespół medyczny w składzie: dr Małgorzata Szostek, dr Wawrzyniec Jakuczun, dr Natalia Wrześcińska i dr Sebastian Willenberg; anestezjolodzy: dr Remigiusz Gelo, dr Barbara Kazanecka oraz Zuzanna Rosa; radiolodzy: Anna Rychlińska i Alicja Myślińska oraz instrumentariuszki: Edyta Gnich i Ewelina Kamińska. Od strony technicznej nad zabiegami czuwali Bartosz Machura i Krzysztof Janc z firmy MedApp z Krakowa.

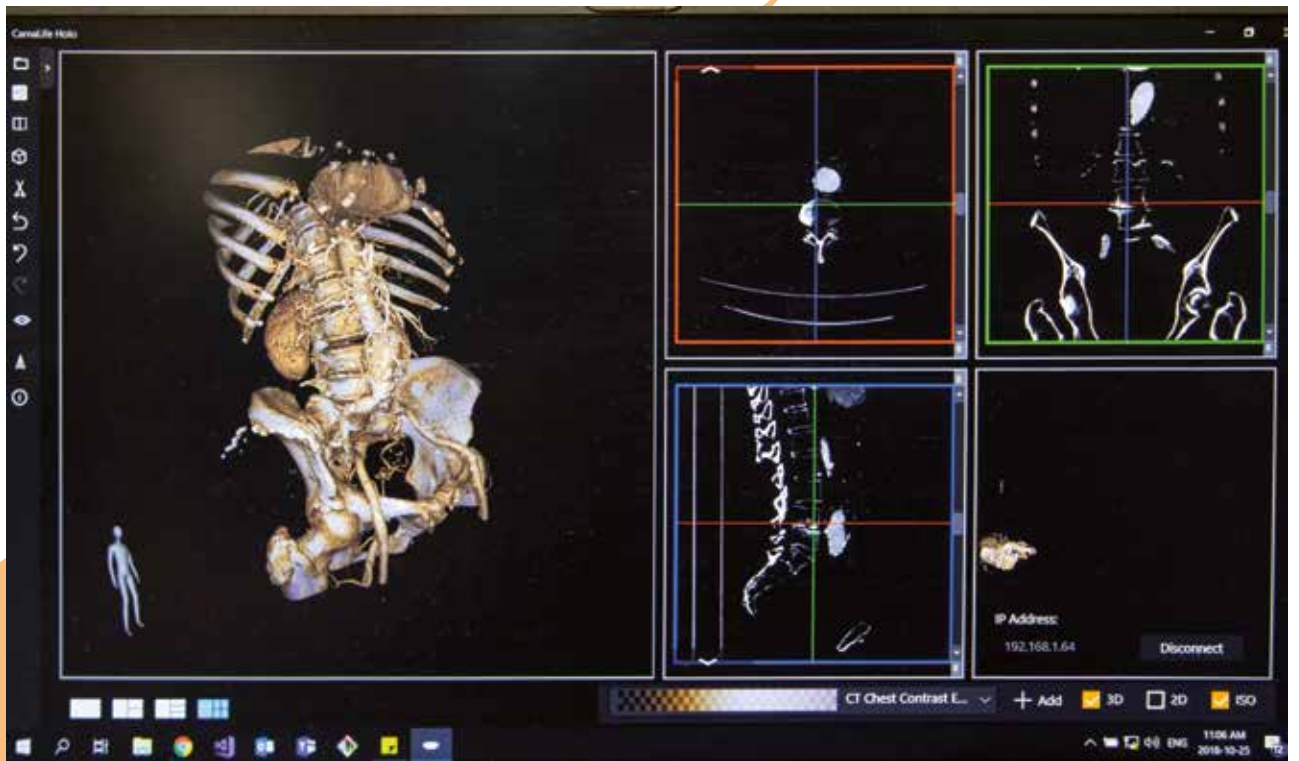
Pacjentami byli 79-letni mężczyzna i 74-letnia kobieta z tętniakiem aorty brzusznej, u których wykonano wewnątrznaczyniowe leczenie tętniaka – implantację stentgraftu do aorty brzusznej przy wykorzystaniu w trakcie zabiegu nowatorskich gogli z rozszerzoną rzeczywistością (stworzonych przez Microsoft HoloLens). Aplikacja medyczna przygotowana przez polską firmę MedApp dla Microsoft HoloLens umożliwiła obserwację podczas zabiegu wyświetlanego w dowolnym miejscu i ułożeniu hologramu z rekonstrukcją trójwymiarową naczyń pacjentów. Pomysłodawcą użycia nowoczesnej technologii podczas zabiegu była dr Natalia Wrześcińska. „Wykorzystaniem rozszerzonej rzeczywistości w chirurgii zainteresowałam się już kilka lat temu. Bardzo się cieszę, że udało nam się nawiązać współpracę z firmą MedApp i wykorzystać gogle na bloku operacyjnym. Myślę, że szczególnie w chirurgii naczyniowej, ale także w innych zabiegach, jest to przyszłość” – powiedziała dr Natalia Wrześcińska i dodała: „Rekonstrukcja 3D anatomii pacjenta przed operacją pomaga ją zaplanować, a podczas operacji pozwala na lepszą orientację w anatomii. Przy zabiegach endowaskularnych ma to szczególne znaczenie.”

W przyszłości podobne obrazowanie może ułatwiać zabiegi wewnątrznaczyniowe oraz skracać ich czas. Dr Sebastian Willenberg wyjaśnia, że „podczas operacji małoinwazyjnej gogle HoloLens pozwalają na precyzyjną, przestrzenną orientację w miejscu, które dotychczas próbowaliśmy naprawić, pamiętając badania przedoperacyjne lub monitorując płaski obraz rtg. Wirtualny trójwymiarowy obraz nałożony na manipulowane tkanki pomaga intuicyjnie. Pomysł niby prosty, ale technologia i praca naukowców z wielu dziedzin dopiero na to pozwala. Nowe technologie i elektronika rozpowszechniły się w codziennym życiu. Tym bardziej taki postęp potrzebny jest dla ratowania naszego zdrowia i życia.”

Klinika Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Chorób Naczyń zajmuje się zabiegami wysokospecjalistycznymi w zakresie niedokrwienia mózgu i kończyn, tętniaków aorty, nadciśnienia naczyniowo-nerkowego oraz chirurgii endokrynnej (zasięg ogólnokrajowy). W ciągu roku w Klinice leczy się ok. 2300 chorych (w tym ok. 1100 z chorobami naczyń obwodowych). W oddziale pracuje zespół bardzo doświadczonych chirurgów zapewniających wysoki poziom leczenia.

Kilka dni wcześniej podobny zabieg został wykonany w Szczecinie, również z pomocą i przy wykorzystaniu technologii firmy MedApp.

Dr Natalia Wrześcińska – Klinika Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Chorób Naczyń



Na zdjęciu od lewej: dr Natalia Wrześcińska, dr Sebastian Willenberg, dr Wawrzyniec Jakuczun oraz dr Małgorzata Szostek

Otwarcie pierwszego na Mazowszu oddziału transplantacji komórek macierzystych u dzieci

W Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii, kierowanej przez prof. Michała Matysiaka, w sierpniu 2018 roku uruchomiono pierwszy na Mazowszu oddział transplantacji komórek macierzystych u dzieci. Do tej pory na nowym oddziale wykonano dwa przeszczepy autologiczne, a do końca roku w planach są kolejne trzy.

Pierwszą w historii Uczelni autologiczną transplantację komórek macierzystych u dziecka wykonał zespół lekarzy pod kierownictwem prof. Michała Matysiaka, w składzie: dr hab. Iwona Malinowska, dr Michał Romiszewski oraz dr Katarzyna Smalisz.

Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii mieści się w budynku Samodzielnego Publicznego Dziecięcego Szpitala Klinicznego im. Józefa Polikarpa Brudzińskiego w Warszawie przy ul. Żwirki i Wigury 63a. Nowo otwarty oddział przeszczepiania szpiku, kierowany przez dr hab. Iwonę Malinowską, jest pierwszym oddziałem transplantacji szpiku na Mazowszu i jedynym w północno-wschodniej i centralnej części Polski. Na oddziale transplantologii znajduje się: 5 stanowisk przeszczepowych oraz 3 łóżka w pracowni aferez i pokoju przygotowawczym. W wyposażeniu w najnowszą aparaturę medyczną oddział wspomogła Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, ofiarując aparaty do aferezy i fototerapii. Pozostały sprzęt zakupił Warszawski Uniwersytet Medyczny.

Otwarcie oddziału było możliwe dzięki powstaniu nowego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Warszawie oraz wsparciu władz rektorskich WUM, całej dyrekcji Szpitala, pomocy merytorycznej Kliniki Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych oraz Banku Komórek Krwiotwórczych i Krwi Pępowinowej, a także osobistemu zaangażowaniu i pomocy udzielonej przez prof. Wiesława W. Jędrzejczaka i dr. hab. Grzegorza Basaka – poprzedniego i obecnego Kierownika Katedry i Kliniki Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych.

Uruchomienie oddziału transplantacji komórek macierzystych u dzieci jednocześnie zainaugurowało działalność Pododdziału Klinicznego Przeszczepienia Szpiku, który dołączył do grona 5 oddziałów transplantacyjnych w Polsce mieszczących się w Poznaniu, Wrocławiu, Lublinie, Bydgoszczy i Krakowie.

Materiały Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii



Na zdjęciu od lewej: prof. Michał Matysiak, dr hab. Iwona Malinowska, dr Michał Romiszewski, mgr Joanna Urbańczyk (pielęgniarka), lek. Katarzyna Smalisz

Pierwsze zabiegi przezcewnikowej implantacji zastawki pnia płucnego na WUM

W I Klinice Kardiologii we współpracy z Kliniką Kardiochirurgii zespół operatorów w składzie: doc. Zenon Huczek, prof. Tomasz Moszura i dr Radosław Wilimski wykonał skuteczny zabieg przezcewnikowej implantacji zastawki pnia płucnego w zdegenerowanym homografacie płucnym (tzw. PAVTI, *pulmonary artery valve transcatheter implantation*). Niedawno Warszawski Uniwersytet Medyczny dołączył do grona jedynie kilku ośrodków w Polsce, gdzie możliwe jest wykonanie takiego zabiegu u dorosłych. U 32-letniego mężczyzny (w wywiadzie z wrodzonym zastawkowym zwężeniem aorty, po operacji Rossa w 12. roku życia), obecnie z objawami niewydolności serca NYHA II/III, z dostępu przez żyłę udową prawą po poprzedniej implantacji stentgraftu stabilizującego, wszczepiono do homograftu biologiczną protezę zastawkową Melody (Medtronic) 22 mm. Znieczuleniem pacjenta w trakcie zabiegu kierowała lek. Dorota Komorowska. Obserwowano prawidłową funkcję bioprotezy bez niedomykalności i jedynie ze śladowym gradientem ciśnień (obrazowanie okołozabiegowe echo wykonał dr Piotr Scisło, CT/MRI – lek. Karol Zbroński). Zabieg wykonano 14 listopada 2018 roku. Pacjent został wypisany do domu, bez dolegliwości, w piątej dobie hospitalizacji.

Chorzy z wrodzonymi wadami w obrębie drogi odpływu prawej komory serca (np. z tetralogią Fallota, atrezią tętnicy płucnej etc.), lub zastawki aortalnej po korekcji operacyjnej metodą Rossa w dzieciństwie, niejednokrotnie wymagają ponownej operacji już jako młodzi dorośli z powodu niewydolności homograftu płucnego. Zabiegi PAVTI są w takich sytuacjach metodą leczenia z wyboru, gdyż ryzyko ponownej operacji klasycznej jest wysokie. PAVTI pozwala na szybką rehabilitację i powrót pacjenta do pełnej aktywności.

Doc. Zenon Huczek
I Klinika Kardiologii
Fot. dr Piotr Scisło



Od prawej: doc. Zenon Huczek, dr Radosław Wilimski

FAKTY I MITY MEDYCZNE

KRYTYCZNE UWAGI O SUPLEMENTACH

Dr hab. n. med. Ewa Widy-Tyszkiewicz

– Katedra i Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej WUM



Rynek tzw. suplementów diety w Polsce rozwija się najszybciej w całej Unii Europejskiej, czemu sprzyjają narzucone wzorce kulturowe. Agresywna reklama informuje o rzekomych zaletach suplementów, przyczyniając się do ich popularności. Jak donosi gazetaprawna.pl, tylko w 2017 roku wprowadzono na polski rynek ponad 15 tysięcy nowych produktów, a wartość rynkowa wszystkich suplementów w liczbie kilkudziesięciu tysięcy przekroczyła 4 miliardy złotych. Okazało się ponadto, że polscy konsumenci wydają więcej pieniędzy na suplementy niż na leki na receptę, kupując rocznie 240 mln opakowań.

Mit: Suplementy są bezpieczne dla zdrowia, bo są sprzedawane w aptece.

Prawda: Praktycznie nie podlegają kontroli (podlega jej tylko pół procenta suplementów), a wprowadzenie do obrotu zależy jedynie od zgłoszenia takiego zamiaru.

Jest to sytuacja wysoce naganna.

Mit: Można mieć zaufanie do opisu składu tych produktów.

Prawda: Nawet sporadyczne inspekcje wskazują na zafałszowania dawkowania suplementów i ich rzeczywistego składu. Ograniczone i wyrwykowe kontrole Państwowej Inspekcji Sanitarnej zależą od jej niewielkiej możliwości budżetowej. Jest ona po prostu niedofinansowana.

W ostatnich latach otyłość stała się światową epidemią. Zgromadzone dowody wskazują, że otyłość jest czynnikiem ryzyka dla innych chorób, takich jak: cukrzyca typu 2., schorzenia sercowo-naczyniowe i niektóre nowotwory, w tym rak jelita grubego i rak piersi, choroby zwyrodnieniowe stawów, choroby nerek i zaburzenia snu. Jest piątą z kolei przyczyną przedwczesnych zgonów na świecie, co stanowi 2,8 milionów osób dorosłych umierających każdego roku. Brak sukcesów terapeutycznych w farmakologicznym zwalczaniu nadwagi i otyłości skłania do stosowania agresywnie reklamowanych suplementów.

Mit: Suplementy diety pochodzenia roślinnego stosowane w celu obniżenia masy ciała są bezpieczne.

Prawda: Stosowanie ich może wywołać poważne uszkodzenia wątroby.

Opublikowano szereg danych o hepatotoksycznym działaniu złożonych roślinnych preparatów odchudzających. Uszkodzenie przebiegało jako bezobjawowe z większą aktywnością enzymów wątrobowych, żółtaczką, zapaleniem wątroby (nudności, wymioty, ból brzucha) i ostrą niewydolnością wątroby z koagulopatią i encefalopatią lub z objawami marskości. U części pacjentów konieczne było przeszczepienie wątroby, a u niektórych doszło nawet do zgonu. Stwierdzono, że u osób odchudzających się, szczególnie u kobiet oraz podczas stosowania doustnych środków antykoncepcyjnych, ryzyko uszkodzenia wątroby znamiennie się zwiększa.

Oczekuje się, że rośliny lecznicze mają zwalczać otyłość przez zwiększenie szybkości metabolizmu na drodze pobudzenia termogenezy i tłumienia łaknienia. W produktach wieloskładnikowych, najczęstszych na rynku, efekty są zależne od zawartości jodu, synefryny i metyloksantyn pobudzających przemianę materii. Preparaty zielonej, niesfermentowanej herbaty (*Camellia sinensis*) są również powszechnie stosowane w licznych produktach odchudzających. W tych produktach zazwyczaj stosuje się wyciągi, w których główne znaczenie farmakologiczne odgrywa galusan epigallokatechiny (EGCG). Wykazano, że katechiny zawarte w zielonej herbacie hamują *in vitro* aktywność COMT uczestniczącej w degradacji noradrenaliny. Wzrost jej stężenia powoduje zwiększenie wydatku energetycznego i utleniania lipidów oraz usprawnienie metabolizmu glukozy. W badaniach przedklinicznych, w których stwierdzono uszkodzenie wątroby, nasilenie toksyczności postępowało w sposób zależny od dawki EGCG, od przerostu w środkowej części zrazika bez zmian patologicznych poziomu centralnego, przez łagodny wzrost aktywności enzymów wątrobowych, aż do ciężkiej martwicy hepatocytów i rozrostu w obrębie przewodów żółciowych.

Opublikowany w 2018 roku systematyczny przegląd oceniający bezpieczeństwo stosowania naparów i wyciągów z zielonej herbaty, oparty zarówno o badania przedkliniczne jak i o 159 interwencyjnych badań klinicznych, wskazuje na konieczność ograniczenia jednorazowego dobowego podania EGCG do bezpiecznej dawki 338 mg. Można jednak rozważyć zwiększenie tej ilości pod warunkiem przyjmowania naparu w postaci herbaty do 2 szklanek (ok. 700 mg EGCG na dobę). Ostatnio we Francji i Hiszpanii wydano zakaz dodawania wyciągów *Camellia sinensis* do produktów odchudzających. Wyniki kilku badań wskazują, że wyciągi z zielonej herbaty powodują interakcje – zaburzają absorpcję, biodostępność i zmieniają aktywność zażywanych leków.

Do innych suplementów stanowiących zagrożenie dla czynności wątroby należy tamaryndowiec malabarski (*Garcinia cambogia*), morwa indyjska – Noni (*Morinda citrifolia*) oraz grzyby herbaciane (*kombucha*), zawierający kwas usninowy powodujący ostre zapalenia wątroby z kwasicą mleczanową.

U ludzi chcących schudnąć przy minimalnej zmianie dotychczasowego stylu życia bezkrytyczne stosowanie suplementów może prowadzić do poważnych zagrożeń zdrowotnych.



Dr hab. n. med. Ewa Widy-Tyszkiewicz

Festiwal nauki WARSZAWA

Część II

Aleksandra Sobiborowicz, Marta Maksimiuk, Anna Liszcz – Studenckie Koło Naukowe Biologii Komórki Nowotworowej przy Zakładzie Biofizyki i Fizjologii Człowieka
Opiekun naukowy – dr hab. Anna M. Badowska-Kozakiewicz, adiunkt w Zakładzie Biofizyki i Fizjologii Człowieka

Rak piersi i szyjki macicy – czy to tylko sprawy kobiece?

W wykładzie otwartym pt. „Rak piersi i szyjki macicy – czy to tylko sprawy kobiece?”, zaprezentowanym podczas ostatniej edycji Festiwalu Nauki, poruszano takie kwestie jak: patomechanizm powstawania nowotworów, epidemiologia i profilaktyka raka piersi i szyjki macicy.

Choroby nowotworowe stanowią obecnie drugą przyczynę zgonów na świecie, ustępując w tej niechlubnej statystyce jedynie chorobom układu krążenia. Szacuje się, że co szósty zgon jest wynikiem procesu nowotworowego.

Ciągły rozwój współczesnej medycyny dostarcza nam nowych i coraz doskonalszych sposobów leczenia chorych na nowotwór, takich jak immunoterapia. Mimo szerokiego wachlarza metod terapeutycznych dzisiejsza medycyna nie jest wystarczająco skuteczna, szczególnie w zaawansowanych przypadkach, kiedy choroba jest wykryta w późnym stadium. Dlatego w dalszym ciągu podstawą walki z chorobami nowotworowymi jest profilaktyka, czyli unikanie czynników wywołujących chorobę oraz wczesne wykrywanie na etapie, kiedy szansa na wyleczenie jest wysoka. Takie spojrzenie stawia rolę każdego z nas w zwalczaniu chorób nowotworowych w centralnej pozycji, wymaga od każdego człowieka zatroszczenia się o zdrowie swoje i swoich bliskich.

Wśród nowotworów o dobrze opisanej i skutecznej profilaktyce znajdują się rak piersi i rak szyjki macicy. Mimo to nadal stanowią one w Polsce duży problem – rak piersi w 2014 roku był drugą przyczyną zgonów nowotworowych wśród kobiet. Ponadto śmiertelność z powodu raka szyjki macicy jest w Polsce o 70% wyższa niż przeciętnie w pozostałych krajach Unii Europejskiej. Tymczasem kraje skandynawskie, dzięki programom profilaktycznym i wysokiej świadomości społeczeństwa, raka szyjki macicy praktycznie wyeliminowały. Od takiego wyniku dzieli nas jedynie chęć zdobycia odpowiedniej wiedzy i przestrzeganie wynikających z niej zaleceń. Wobec tego zacznijmy już teraz!

Rak piersi powstaje z komórek nabłonkowych wyścielających gruczoły mlekowe oraz przewody wyprowadzające pokarm. Rosnący guzek już na wczesnym etapie jest możliwy do wykrycia w czasie comiesięcznego samobadania. Badanie takie, wykonywane w pierwszym tygodniu cyklu miesięcznego, powinno rozpocząć się od dokładnego oglądania piersi. Należy zwrócić uwagę na jakiegokolwiek zmiany w wyglądzie czy rozmiarze piersi, obrzęki, zaczerwienienia. Po tym etapie następuje dokładne badanie palpacyjne piersi oraz dołów pachowych, z ręką po stronie badanej piersi uniesioną za głowę. W badanej piersi poszukujemy guzków czy zgrubień. Każde odstępstwo od dotychczas obserwowanej normy jest wystarczającym powodem, by zgłosić się do lekarza i znaleźć jego przyczynę.

Uzupełnieniem samobadania piersi jest badanie ultrasonograficzne oraz mammografia. USG jest kierowane



do młodszych kobiet, ponieważ skuteczniej uwidacznia zmiany w piersiach z obfitą tkanką gruczołową. Należy je wykonywać regularnie co roku, od 30. roku życia. Mammografia, skuteczniejsza u kobiet starszych, z mniejszą ilością tkanki gruczołowej w utkaniu piersi, jest badaniem refundowanym. Refundacją są objęte kobiety w wieku 50-69 lat i mogą wykonać badanie bezpłatnie co dwa lata. Mimo tego zgłaszalność na badania mammograficzne w 2014 roku wyniosła w Polsce jedynie 48% kobiet z tego zakresu wiekowego. Zawstydzenie bądź lęk hamujący Polki przed zgłoszeniem się na badanie są bezpodstawne, ponieważ wychwycenie w badaniu groźnych zmian na wczesnym etapie daje pacjentkom ponad 90% szans na przeżycie wiele lat po diagnozie.

Rak szyjki macicy wywodzi się z nabłonka szyjki macicy, stanowiącej dolny odcinek narządu płciowego żeńskiego. Jako czynnik sprawczy rozwoju tego nowotworu zidentyfikowano kilka typów wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV), które są przenoszone drogą płciową i zdolne do wywoływania przewlekłego zakażenia. Co ważne, niektóre typy tego samego wirusa odpowiadają także za powstanie raka sromu, pochwy, odbytu i dolnego odcinka jelita grubego oraz prącia, będąc zagrożeniem dla zdrowia zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Przed zakażeniem HPV możemy chronić się, stosując odpowiednie zabezpieczenia w czasie stosunków płciowych oraz szczepienia ochronne. Szczepienie jest najbardziej wskazane przed inicjacją seksualną, w wieku 9-13 lat, zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców.

Przetrwała przewlekła infekcja onkogennymi typami HPV w ciągu wielu lat prowadzi do rozwoju stanów przedrakowych szyjki macicy, czyli zmian, w których proces nowotworzenia już się rozpoczął i jest uchwytne w badaniu mikroskopowym. Wykrywanie zmian na tym etapie w badaniu cytologicznym jest podstawą profilaktyki raka szyjki macicy. Badanie cytologiczne w kierunku wczesnego wykrywania raka szyjki macicy jest refundowane i dostępne za darmo dla kobiet w wieku 25-59 lat, raz na 3 lata. Odpowiednio wczesne wykrycie zmian, na początkowym etapie ich rozwoju, podobnie jak w raku piersi, wiąże się ze znaczną szansą na pełne wyleczenie.

Samobadanie piersi, coroczne badanie cytologiczne szyjki macicy oraz USG piersi, w odpowiednim wieku uzupełnione badaniem mammograficznym, stanowią podstawę profilaktyki wymienionych nowotworów. Stosowanie się do tych zaleceń umożliwi wykrycie niepokojących zmian wcześniej i pełne wyleczenie; do zadań każdego z nas należy zatem zapoznanie się z nimi i ich przestrzeganie oraz dbanie o to, by nasi bliscy byli równie dobrze poinformowani.

Marta Maksimiuk, Aleksandra Sobiborowicz, Anna Liszcz
 – Studenckie Koło Naukowe Biologii Komórki Nowotworowej
 przy Zakładzie Biofizyki i Fizjologii Człowieka
 Opiekun naukowy – dr hab. Anna M. Badowska-Kozakiewicz,
 adiunkt w Zakładzie Biofizyki i Fizjologii Człowieka

Jak poprawić sprawność układu oddechowego?

Zajęcia dla licealistów pt. „Jak poprawić sprawność układu oddechowego?”, przygotowane w ramach XXII Festiwalu Nauki, składały się z części teoretycznej i praktycznej. Uczestnicy mogli dokonać pomiaru szczytowego przepływu wydechowego (PEF) za pomocą pikflometru.

Powierzchnia płuc jest porównywana do powierzchni kortu tenisowego; w ciągu jednego dnia przez płuca przepływa 10 litrów powietrza, a kichnięcie może spowodować wyrzucenie cząsteczek z nosa z prędkością niemal 167 kilometrów na godzinę. To tylko kilka ciekawostek dotyczących układu oddechowego odpowiedzialnego za wymianę gazową, ale także oczyszczanie, ogrzewanie i nawilżanie powietrza oraz wytwarzanie głosu.

Z układem oddechowym nieodłącznie są związane tematy palenia papierosów, smogu czy chorób, takich jak astma i POCHP. Około 9 milionów osób w Polsce nałogowo pali papierosy, a ponad 50% palaczy deklaruje chęć rzucenia palenia. W jednym papierosie znajduje się aż 70 różnych substancji rakotwórczych, co powoduje, że palenie przyczynia się do rozwoju wielu nowotworów, takich jak rak płuc, krtani, wargi, ale również rak pęcherza moczowego, trzustki czy nerki. Mało kto wie, że palacze mają zwiększone ryzyko zachorowania na raka krtani aż 30-krotnie! Mimo wielu kampanii społecznych uświadamiających o szkodliwości palenia, w tym najnowszej kampanii z 2018 roku – „Nie spał się na starcie”, skierowanej do młodzieży w wieku 12-16 lat, około 50% nastolatków w wieku 13-15 lat ma już za sobą pierwsze próby palenia papierosów. Nie zapominajmy również o szkodliwości palenia biernego – w strumieniu bocznym dymu tytoniowego jest 35 razy więcej tlenu węgla i 4 razy więcej nikotyny niż w dymie wdychanym przez osobę palącą. Dodatkowo to właśnie palenie biernie jest jednym z głównych czynników zaostrzających przebieg astmy.

Pierwszy opis objawów astmy został sporządzony już 1500 lat p.n.e. w starożytnym Egipcie. Jest ona jedną z najczęstszych przewlekłych chorób układu oddechowego, charakteryzującą się przewlekłym zapaleniem dróg oddechowych. Ze względu na etiologię możemy ją podzielić na alergiczną, która często współistnieje z innymi chorobami atopowymi, i niealergiczną, rozpoznawaną u osób dorosłych. Objawia się dusznością, świszczącym oddechem, suchym napadowym kaszlem, często wybudzającym w nocy i bólem lub uciskiem w klatce piersiowej. Na astmę choruje w Polsce prawie 2 miliony dorosłych i ponad milion dzieci. Częstość występowania astmy stale wzrasta, zwłaszcza u dzieci, które mieszkają w aglomeracjach miejskich, co jest powiązane ze zwiększonym zanieczyszczeniem powietrza i smogiem.

Słowo „smog” powstało w języku angielskim z połączenia dwóch słów – „smoke” i „fog”. Wchodzące w jego skład związki chemiczne oraz pyły mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia człowieka. Stymulacja szkodliwymi cząsteczkami powoduje stany zapalne gardła, krtani i oskrzeli. Według WHO szczególnie niebezpieczne są związki określane jako PM_{2,5}, czyli cząsteczki o średnicy nie większej niż 2,5 μm – są one na tyle małe, że mogą z łatwością przenikać do układu krążenia. Zaobserwowano, że smog zwiększa częstość zatorowości płucnej o 18%, a udarów mózgu – o 16%. Główną przyczyną występowania smogu jest ogrzewanie domów za pomocą pieców spalających. Aby ustrzec się przed szkodliwością smogu, powinniśmy stosować filtry powietrza oraz maski antysmogowe.

Chcąc zadbać o sprawność naszego układu oddechowego, wystrzegajmy się czynników chorobotwórczych zawartych w dymie papierosowym i smogu. Dodatkowo nie możemy zapominać o aktywności fizycznej – średnia pojemność płuc dorosłego człowieka wynosi około 5-6 l, natomiast pojemność płuc 23-krotnego mistrza olimpijskiego w pływaniu Michaela Phelps’a – aż 12 litrów! Nie bagatelizujmy objawów chorobowych oraz pamiętajmy o regularnych badaniach, a nasz układ oddechowy pozostanie sprawny i zdrowy.

Zajęcia dla licealistów i wykład otwarty zostały przygotowane przez dr hab. Annę M. Badowską-Kozakiewicz – adiunkta w Zakładzie Biofizyki i Fizjologii Człowieka WUM oraz Martę Maksimiuk, Aleksandrę Sobiborowicz i Annę Liszcz – studentki kierunku lekarskiego reprezentujące Studenckie Koło Naukowe Biologii Komórki Nowotworowej przy Zakładzie Biofizyki i Fizjologii Człowieka, którego opiekunem naukowym jest dr hab. Anna M. Badowska-Kozakiewicz.

Pierwsze miejsce w konkursie dla SKN Biologii Komórki Nowotworowej

17 listopada Studenckie Koło Naukowe Biologii Komórki Nowotworowej, reprezentowane przez: Aleksandrę Sobiborowicz, Martę Maksimiuk, Olgę Beranek, pod opieką dr hab. Anny M. Badowskiej-Kozakiewicz, zajęło 1. pierwsze miejsce w kategorii „Projekty społeczne” w oólnopolskim konkursie na najlepszy studencki projekt naukowy POTENCJOMETR za projekt edukacyjny „Rak piersi i szyjki macicy – czy to sprawy tylko kobiece?”.

Celem studentek SKN-u jest prowadzenie zajęć z profilaktyki raka piersi i szyjki macicy w liceach ogólnokształcących oraz przygotowanie ogólnodostępnego konspektu zajęć dla nauczycieli, aby poszerzyć zasięg projektu na całą Polskę. Dzięki temu studentki chcą zwiększyć świadomość młodych ludzi na temat profilaktyki raka piersi i szyjki macicy oraz kształtować właściwe postawy zdrowotne wśród uczniów szkół średnich.

POTENCJOMETR to ogólnopolski konkurs na najlepszy studencki projekt naukowy, którego zadaniem jest aktywizowanie osób działających w ramach kół naukowych oraz podniesienie ich kompetencji miękkich. Uczestnikami konkursu mogą być studenci działający w ramach studenckich kół naukowych na polskich uczelniach. Na laureatów konkursu czekają atrakcyjne nagrody o wartości 18 000 zł oraz nagroda główna – 5-dniowa wizyta studyjna w Szwajcarii, która odbędzie się w grudniu 2018 roku.



Od lewej: Aleksandra Sobiborowicz, Olga Beranek, Marta Maksimiuk

WUM okiem absolwenta

W listopadzie ponad 540 osób kształcących się na I i II Wydziale Lekarskim oraz Wydziale Lekarsko-Dentystycznym odebrało dyplom ukończenia studiów. Ostatnie lata wypełniała im intensywne nauki oraz przygotowania do licznych kolokwium i egzaminów. Ale nie tylko. Wiele z nich zaangażowało się w pracę samorządową, działało w organizacjach studenckich, kołach naukowych, organizowało konferencje czy reprezentowało WUM na zawodach sportowych. Poprosiliśmy troje tegorocznych absolwentów o podsumowanie lat spędzonych na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym.

Michał Siwik – absolwent I Wydziału Lekarskiego

Jestem tegorocznym absolwentem I Wydziału Lekarskiego naszej Alma Mater, którą ukończyłem z bardzo dobrym wynikiem. Przez ostatnie 4 lata miałem wielki zaszczyt oraz przyjemność kierować pracą Studenckiego Koła Naukowego „Onkoma” przy Klinice Gastroenterologii Onkologicznej w Centrum Onkologii – Instytucie im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. Opiekunem Koła jest dr n. med. Tomasz Olesiński. W ciągu tego okresu, jako Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, zorganizowałem sześć konferencji, m.in.: Studencką Konferencję „Najczęstsze nowotwory złośliwe w Polsce”, dwie edycje Ogólnopolskiego Studenckiego Forum Onkologicznego oraz trzy edycje Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Szkoleniowej „Innowacje w Onkologii”. W konferencjach wzięło udział łącznie ponad 3 500 studentów, lekarzy stażystów oraz rezydentów. Warto zaznaczyć, że „Innowacje w Onkologii” stanowią jedyne, unikatowe w Polsce wydarzenie naukowo-szkoleniowe z zakresu onkologii. Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii informatycznych są transmitowane do niemalże wszystkich ośrodków akademickich, w których prowadzi się nauczanie na kierunku lekarskim.

Obecnie trwają przygotowania do IV edycji „Innowacji w Onkologii”, które odbędą się 30 marca 2019 roku. Program konferencji obejmuje zawsze trzy sesje dotyczące wybranych nowotworów (czerniak, nowotwory pęcherza moczowego oraz trzustki), a także sesję Varia poświęconą tym razem podobieństwom i różnicom między onkologią dorosłych a dziecięcą. Dodatkowo w tym roku akademickim konferencji towarzyszy ogromna ogólnopolska akcja społeczna realizowana wspólnie z Akademią Czerniaka – sekcją naukową Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej. W ramach akcji odbędą się zajęcia lekcyjne dotyczące metod skutecznej profilaktyki czerniaka w szkołach ponadgimnazjalnych oraz szkołach podstawowych (klasy siódme i ósme), a także w gimnazjach według przekazanych przez nas materiałów. Ponadto w II połowie marca 2019 roku samorządy oraz uczelnie wyższe będą publikować na stronach internetowych oraz w kanałach społecznościowych materiały poświęcone profilaktyce czerniaka – ulotki, plakaty oraz filmy. Według stanu na dzień 2 grudnia 2018 roku udział w kampanii potwierdziło już ponad 120 polskich miast, a ich liczba rośnie z dnia na dzień.

Nie mogę także pominąć działalności organizacyjnej realizowanej wspólnie z Zakładem Epidemiologii i Prewencji Nowotworów w warszawskim Centrum Onkologii. Razem z Zakładem przygotowaliśmy już drugą wspólną konferencję. Tym razem była poświęcona czynnikom infekcyjnym w etiopatogenezie nowotworów. Spotkaniu towarzyszyła także konferencja prasowa związana ze Światowym Dniem Rzucania Palenia, który przypada zawsze na trzeci czwartek listopada. Nasze zaproszenie do udziału w briefingu prasowym przyjął Pan Zbigniew Król – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia, który podzielił się wynikami toczących się prac mających na celu zmniejszenie liczby palaczy w Polsce.

Podsumowując, czteroletnia praca w Kole Naukowym umożliwiła mi dokonanie świadomego wyboru przyszłej specjalizacji (onkologii klinicznej). Dodatkowo pozwoliła się rozwinąć zarówno pod kątem naukowym, jak i organizacyjnym. Dlatego zachęcam wszystkich studentów naszej Alma Mater, by wykorzystali czas studiów jak najlepiej i przeznaczili go na aktywną pracę w wybranym przez siebie kole naukowym.



Otwarcie III ogólnopolskiej konferencji szkoleniowej „Innowacje w Onkologii”



Michał Siwik wraz z gośćmi podczas konferencji zorganizowanej z okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia

Dominika Antoniszczak – absolwentka Wydziału Lekarsko-Dentystycznego



Od dzieciństwa byłam osobą, która robiła więcej niż od niej wymagano. W czwartej klasie szkoły podstawowej zostałam najmłodszą laureatką konkursu „Ośmiu Wspaniałych”. Zawsze wysoko ustawiałam sobie poprzeczkę i z determinacją kończyłam rozpoczęte przez siebie zadania. Edukację na poziomie szkoły średniej zakończyłam zdaniem Matury Międzynarodowej (International Baccalaureate). Wybrałam kierunek lekarsko-dentystyczny, ponieważ w pracy cenię sobie kontakt z ludźmi oraz bezpośrednią możliwość wpływania na polepszenie ich jakości życia. Na wybór kierunku studiów miały wpływ również tradycje rodzinne – jestem czwartym pokoleniem kończącym studia na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym.

Przez cały okres studiów aktywnie angażowałam się w życie Uczelni – m.in. pełniłam funkcję starosty roku, byłam członkiem Zespołu ds. Jakości Kształcenia WLD, koordynatorką warsztatów WIMC oraz organizatorką dni adaptacyjnych. W latach 2015-2018 byłam Wiceprzewodniczącą Samorządu Studentów. Jedną z inicjatyw, z których jestem najbardziej dumna, była organizacja pierwszego Balu Letniego dedykowanego tegorocznym absolwentom kierunku lekarsko-dentystycznego. Bardzo bym chciała, aby wpisał się on na stałe w kalendarze kolejnych roczników. Miałam również zaszczyt reprezentować studentów podczas posiedzeń Rady Wydziału oraz Rady Programowej w latach 2014-2018.

Podczas wakacji poszerzałam swoje umiejętności zdobyte w czasie studiów – odbywałam praktyki m.in. w Katedrze Radiologii Stomatologicznej WLD, uczestniczyłam w obozie naukowym na Malcie organizowanym przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Stomatologii (EDSA).

Najbardziej jednak zapadnie mi w pamięć udział w Nepal Dental Project 2017, gdzie przez dwa tygodnie w ramach wolontariatu wraz z 22-osobowym zespołem stomatologicznym udzielaliśmy pomocy mieszkańcom Pokhary i Katmandu. To właśnie tam utwierdziłam się w przekonaniu, że wybrany przeze mnie kierunek studiów jest właściwy. W trakcie studiów uczestniczyłam w wymianie studenckiej z uniwersytetem King's College London, gdzie obecnie kontynuuję edukację na studiach magisterskich.

Do moich największych osiągnięć sportowych podczas studiów należy reprezentowanie Polski na 28. Letniej Uniwersjadzie w Gwangju (Korea Południowa), gdzie zajęłam I miejsce w organizowanym przez FISU konkursie na najlepsze uniwersjadowe zdjęcie. Bardzo cieszy mnie fakt, że w kwietniu 2018 roku razem z Aleksandrą Bukowską, Janem Banaśkiewiczem, Alexandrem Woltersomem i Konradem Zygarskim udało się nam utworzyć reprezentację golfową Uczelni – WUM Golf Team, która w tym sezonie zdobyła siedem medali w rozgrywkach międzyuczelnianych. Trzymam kciuki za jej rozwój!

Czas spędzony na Uczelni sprzyjał rozwijaniu kreatywności. Nie zawsze było łatwo, ale było warto. Warszawski Uniwersytet Medyczny nie tylko umożliwił mi rozwinięcie skrzydeł w naukach medycznych, ale również pozwolił w spełnianiu swoich pasji, z których wiodącą jest golf. Równocześnie ze studiowaniem pełniłam funkcję Wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Golfa Kobiet, podejmując wiele inicjatyw. Za najważniejszą z nich uważam tę na skalę globalną – Women's Golf Day, której jestem ambasadorem na terenie Polski. Dzięki temu etapowi mojego życia realizuję swoje marzenia. W przededniu dyplomatorium, oglądając się wstecz, mogę śmiało powiedzieć, że czas przeżyty na Uczelni wspominam z satysfakcją i ogromną wdzięcznością za zdobyte tutaj doświadczenia.



Dominika Antoniszczak podczas 28. Letniej Uniwersjady

Jakub Kosma Rokicki – absolwent II Wydziału Lekarskiego

Kiedy sięgam pamięcią sześć lat wstecz, do chwili, gdy otrzymywałem indeks studenta z rąk Pana Profesora Marka Kucha, muszę przyznać, że nie spodziewałem się zupełnie, jak w ciągu zaledwie kilku lat zmieni się moje życie. Z czasów radosnej nauki, poznawania świata w dużej mierze dla samej radości wynikającej z posiadania nowej wiedzy, zostałem wciągnięty w tryby ogromnej maszyny uczelnianej, która starała się wtłoczyć w moją – do tej pory by się zdawało – pojemną czaszkę niezwykle ilości informacji w jednym tylko celu – abym był dobrym lekarzem. Właśnie ten cel, pięknie ujęty przez Janusza Korczaka (Henryka Goldszmita), przyświecał mi od początku moich studiów medycznych. Przez te kilka lat nie tylko miałem możliwość oglądania lśniących nowością korytarzy, stąpania po wypolerowanych granitowych posadzkach czy grzania się w blichtrze i blasku rektorskich łańcuchów, lecz także miałem możliwość obejrzenia śmietników ukrytych za luksferami w Szpitalu Bródnowskim, mogłem z pamięci rysować mapę krętych korytarzy Szpitala na Solcu, a dzięki doświadczeniu nabranemu na studiach mógłbym najprawdopodobniej wybierać karierę w rzutnikologii stosowanej. Wiele tych chwil – nie tylko dzięki uprzejmości całego działu wsparcia w Rektoracie, ale i przy pomocy przewspaniałych Mistrzów i Wykładowców – miałem przyjemność przeplatać zagranicznymi stażami i praktykami, w ramach programu Erasmus+ w Universitair Ziekenhuis w Brukseli czy dzięki Międzynarodowemu Stowarzyszeniu Studentów Medycyny IFMSA-Poland w Szpitalu Arifina



Jakub Kosma Rokicki (stoi trzeci z prawej) podczas zagranicznego wyjazdu studenckiego



Pamiątkowa fotografia z przyjaciółmi z roku

Achmada w sumatrzeńskim Pekanbaru. Dzięki tym wszystkim doświadczeniom mogę dzisiaj z dumą powiedzieć, że to Warszawski Uniwersytet Medyczny stał się moją naukową matką, a nawiązane na nim znajomości i kontakty pozostaną żywe na lata. Zapewne za każdym razem, kiedy będzie trzeba wystać gdzieś pismo lub napisać zażalenie, niejeden z moich kolegów czy niejedna z koleżanek pomyśli „Genetyka”, a Bródno już na wiele lat będzie równie bliskie centrum, jak i naszym sercom (zwłaszcza kiedy dojedzie tam metro!).

Nie byłbym sobą bez mojej naukowej pasji, „natury badacza”, którą rozpalila we mnie żywym płomieniem akademicka społeczność bliskiego mojemu sercu Samodzielnego Publicznego Centralnego Szpitala Klinicznego przy ul. Banacha. Dzięki tym szczególnym ludziom, osobom, które wprowadzały i nadal wprowadzają mnie w świat kardiologii, odnajduję coraz bardziej swoje powołanie.

Także w uczelnianych murach dowiedziałem się, że „medycyna jest niezwykle zazdrosną kochanką”, jednak w ostatnich latach i teraz na stażu podyplomowym okazało się, że nie tylko kochanką, lecz i miłością. Również dzięki wspaniałym przewodnikom po arkanach medycyny poznałem wspaniałych nauczycieli i mistrzów, których przykład pociąga mnie nadal. W końcu to właśnie dzięki opiece wspaniałych ludzi zobaczyłem swoją ścieżkę wśród gąszczu wielu szlaków otwartych przed absolwentem tak prestiżowej uczelni.

Podziękowanie za uratowanie życia

Podczas dyplomatorium II Wydziału Lekarskiego, odbywającego się 28 listopada na Zamku Królewskim w Warszawie, troje studentów – **Wojciech Tymoszek** i **Marta Gardian** z I Wydziału Lekarskiego oraz **Agata Natkańska** z II Wydziału Lekarskiego – zostało uhonorowanych specjalnym podziękowaniem za udzielenie pomocy ratującej życie kobiecie rażonej piorunem. Przebywając na letnim obozie naukowym w 1. Wojskowym Szpitalu z Polikliniką SPZOZ w Lublinie – Filia w Ełku, nasi studenci zdecydowali się podjąć akcję reanimacyjną u nieprzytomnej kobiety do czasu przyjazdu karetki. Ich zachowanie wzbudziło wielki szacunek Komendanta Filii płk. mgr. inż. Tomasza Grafa, który 13 sierpnia wystosował do Dziekana I WL prof. Pawła Włodarskiego oraz Dziekana II WL prof. Marka Kucha list rozpoczynający się słowami „Bez względu na to, jaką czcionką pisane jest słowo ŻYCIE, jego wartość jest bezcenna, a potęgą miłości ukrywa się w pokornym, skrytym służeniu drugiej osobie”. Dziękując studentom naszej Uczelni za udzielenie skutecznej pierwszej pomocy, Tomasz Graf dodał: „Słowa (...) nie są w stanie przekazać ogromnego uznania, jakie mam za serce włożone w walkę o uratowanie życia i podarowanie drugiej szansy pacjentce, która była hospitalizowana w naszym szpitalu po rażeniu piorunem”.



Władze Uczelni wręczają podziękowania trojgu naszym studentom. Od lewej: Wojciech Tymoszek, Marta Gardian, Rektor prof. Mirosław Wielgoś, Dziekan II WL prof. Marek Kuch, Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, Agata Natkańska



Prof. dr hab. n. med. Bibiana Mossakowska

– wieloletni ordynator Oddziału Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu Bielańskim,
Kawaler Orderu Uśmiechu

Pani Profesor, w związku z obchodami stulecia odzyskania niepodległości chciałbym początek naszej rozmowy poświęcić rodzinie Pani Profesor, która w przeszłości bardzo mocno angażowała się w działalność patriotyczną.

Rzeczywiście, członkowie mojej rodziny brali udział w walce o wolność i demokrację. Wspomnę w tym momencie o mojej kuzynce – Celinie z domu Tomaszewskiej, która jako jedyna z rodziny otrzymała order Virtuti Militari za udział w zamachu na Franza Kutscherę (przeprowadzonym w lutym 1944 roku). Działała w Armii Krajowej z moim ojcem Zygmuntem Kamińskim. Ojciec już w wieku 14 lat spełnił swoje marzenia o wojsku (chciał jeździć na koniu i grać na trąbce) i od 18 marca 1919 roku do 15 marca 1924 roku przebywał w 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich. Brał udział w Cudzie nad Wisłą w 1920 roku. Nikogo nie zabił ani nie okaleczył, ale sam wrócił z wojny z głęboką raną od szabli na lewym podudziu.

W 1939 roku ponownie, tym razem jako ochotnik, już bez szabelki i nie na koniu, wstąpił do piechoty. Po kapitulacji wrócił spod granicy węgierskiej do domu.

W tym czasie dotknęła nas tragedia. Mój czteroletni brat zmarł na zapalenie opon mózgowych w ciągu czterech dni choroby w przebiegu epidemii Heinego-Medina, która wybuchła w latach 40.

Ciechanów został włączony do Generalnej Guberni, a Niemcy wyrzucili nas z domu i wysiedlili z miasta. Przenieśliśmy się do Warszawy, gdzie przeżyliśmy okres okupacji, mieszkając przy ul. Marszałkowskiej 40. Rodzice zorganizowali tam lecznicę techniczno-dentystyczną, która nie była tylko miejscem ich pracy. W mieszkaniu odbywały się również tajne spotkania akowców.



Zdawła sobie Pani Profesor sprawę z niebezpieczeństwa?

Wtedy, jako dziewięcioletka, oczywiście nie miałam pojęcia ani o Armii Krajowej, ani o przygotowaniach do powstania, ani o wszelkich sprawach związanych z konspiracją. Pamiętam, że matka prosiła mnie, aby na zadawane mi przez kogokolwiek pytanie: „Kto przychodzi do was na 3. piętro?”, odpowiadać tylko, że są to pacjenci z bolącymi zębami albo bez zębów, którzy przyszli po sztuczne. Zdarzało się, że kiedy o godzinie 20.00 rozpoczynała się godzina policyjna i nie można było się poruszać po mieście, cały zespół pracowników, a czasem również pacjenci, zostawał u nas na noc.

Działalność konspiracyjna mojego ojca miała głównie charakter ideowo-organizacyjny. Do wybuchu powstania nie uczestniczył w żadnych akcjach zbrojnych, natomiast brał bardzo aktywny udział w organizowaniu samego powstania. Na kilka dni przed jego początkiem ojciec wywiózł mnie i matkę do podwarszawskiej miejscowości Żabieniec koło Piaseczna. Sam wrócił do Warszawy, jak twierdził – na kilka dni, gdyż „powstanie nie potrwa dłużej”. Podczas powstania był komendantem Szpitala Polowego przy ul. Hożej 13 mieszczącego się w schronach – piwnicach w Śródmieściu Warszawy. 8 września 1944 roku w budynek uderzyła bomba, „gruba Berta”, i ojciec został ciężko ranny. Po upadku powstania znalazł się w obozie w Pruszkowie, gdzie ze względu na swój stan zdrowia „został odstawiony na bok do umarcia”. Jakiś młody człowiek przywiózł ojca furmanką do Żabieńca, gdzie pozostaliśmy do wyzwolenia. Nasze mieszkanie w Warszawie było kupą gruzów.



W tych latach nie tylko wojna mocno doświadczyła rodzinę Pani Profesor i Panią osobiście.

Wybuch wojny to była jedna z tragedii. Druga to epidemia Heinego-Medina, która, jak już wspomniałam, na początku lat 40. dotknęła mojego młodszego o dwa lata brata, Grzesia, a następnie mnie. Mój brat był cudownym dzieckiem, bardzo kochanym przez matkę. Do dziś pamiętam jej szaloną rozpacz po stracie synka.

Na mnie ta choroba też wywarła wielki wpływ. Marzyłam o tym, że będę artystką. Jako trzyletnie dziecko śpiewałam, tańczyłam i pisałyśmy się. Moją chorobę polio rozpoznano dopiero po przeprowadzce do Warszawy. Przeszłam trzy operacje w klinice przy ul. Emilii Plater i przez rok miałam nogę w gipsie. Stałam się dzieckiem kalekim. To przekreślało szanse na karierę aktorską. Dzięki ofiarności rodziców, nie mając kompleksów kaleki, rehabilitowałam się pływaniem, gimnastyką, rytmiką, tańcem, ogólnie sportowym wychowaniem.

Gdzie w tym wszystkim zwykła szkolna nauka?

Przez krótki okres chodziłam do „Platerówny”, wtedy najlepszej szkoły w Warszawie. Kiedy szkoła im. Emilii Plater została zlikwidowana, uczyliśmy się na tajnych kompletach, organizowanych najczęściej w naszym mieszkaniu.

Kiedy zaświtała Pani Profesor myśl, żeby pójść na medycynę?

Podczas okupacji i w czasie leczenia chirurgicznego w okresie mojej choroby i długotrwałej rehabilitacji coraz częściej myślałam o tym, że chciałabym w przyszłości leczyć i operować tylko dzieci. Po wspomnianych wcześniej trzech operacjach wiedziałam już, że w przyszłości chcę się zajmować wyłącznie chirurgią dziecięcą. Duży wpływ na wybór tej specjalności



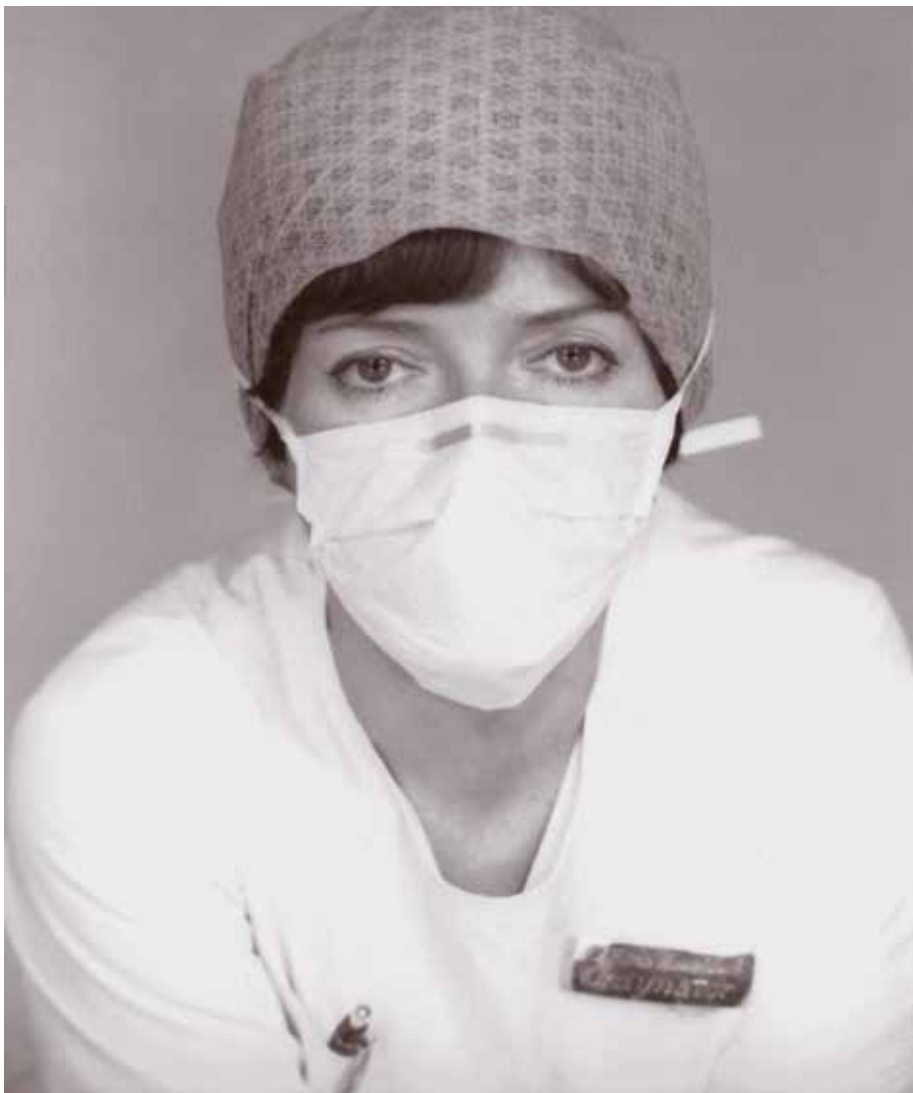
Opisy zdjęć, od góry:

– Zygmunt Kamiński, ojciec Bibiany Mossakowskiej, w mundurze 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich, początek 1920 roku

– Rodzina państwa Kamińskich, 1938 rok

– Bibiana Mossakowska w czasie studiów na Akademii Medycznej w Gdańsku

Fotografie na stronach 43, 44 i 47 pochodzą z archiwum prywatnego



Fot. Zofia Nasierowska

Fotografia wykonana na Kongres BAPS (British Association of Pediatrics Surgeons), lipiec 1981 roku

miała także moja przedwojenna przyjaźń z garbuską, kulawą Rywką, córką żydowskich sąsiadów. Bawiliśmy się razem, bardzo chętnie chodziłam do jej domu na piątkowy szabas. Dla mnie – wówczas jeszcze zdrowego dziecka – niepełnosprawność Rywki była nie tylko źródłem ciekawości, ale też nauką empatii. Współczucie dla niej wzmogło się po wybuchu wojny, kiedy wraz z całą rodziną znalazła się w getcie ciechanowskim, które zostało szybko zlikwidowane. Kiedy pytałam o Rywkę, odpowiadano mi, że wyjechała.

To te dramatyczne chwile związane ze śmiercią brata, wojną, własnym kalectwem czy historią Rywki sprawiły, że już wtedy dokonałam takiego, a nie innego wyboru.

Nie żałowała Pani Profesor swojej decyzji?

Ależ skąd. Nie zrażałam się nawet, gdy przed maturą chirurg, który operował mi wyrostek, poradził mi, abym lepiej poszła do zakonu, bo nie nadaję się na chirurga. Byłam za chuda, za słaba, nadmiernie ruchliwa. Zresztą z moim pójściem na studia związana jest „walka”. Jak wiadomo, w tamtych latach o przyjęciu na studia decydowało również pochodzenie. Wiedziałam zatem, że w Warszawie nie mam szans. Wobec tego złożyłam dokumenty na gdańską Akademię Medyczną. Sądziłam, że odległość Gdańska od Ciechanowa sprawi, że moje pochodzenie i informacja o ojcu akowcu nie zostaną szybko zweryfikowane.

Jednak podczas pierwszej rekrutacji na studia nazwisko Pani Profesor nie znalazło się na liście przyjętych.

Rzeczywiście. Postanowiłam jednak, że nie odpuszczę. Uparłam się i odwołam od tej decyzji. Obeszłam wszystkich członków Komisji Rekrutacyjnej, włącznie z przedstawicielem studentów. Właśnie od niego dowiedziałam się, że egzamin

wstępny zdałam dobrze i że byłam jedyną osobą, która mimo otrzymania na egzaminie bardzo dobrych ocen z grona kilkuset kandydatów nie została przyjęta. Przedstawiciel studencki powiedział mi także o jeszcze jednej dodatkowej komisji, która miała przyjąć kandydatów wracających na studia z akcji „Służba Polsce”. Poza tym udałam się do Przewodniczącego Komisji, ówczesnego Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku prof. Wilhelma Czarnockiego. Płacząc, prosiłam o przyjęcie mnie na Akademię Medyczną. Ostatecznie udało się Jego Magnificencji umożliwić mi rozpoczęcie studiów lekarskich.

Był 1951 rok. Trzeba przyznać, że to dosyć specyficzny moment w historii Polski.

Tak, samo apogeum stalinizmu. Poza systematycznym uczęszczaniem na wszystkie wykłady i ćwiczenia zapisałam się do chóru międzyuczelnianego, zespołu tanecznego, wszędzie tam, gdzie mogłam realizować swoje dziecięce marzenia o działaniach artystycznych. W stołówce studenckiej tańczyłam hula-hoop, co już wkrótce miało swoje konsekwencje. Tego typu zachowanie nie mogło przejść bez echa. Pewnego razu w gazetce ściennej zobaczyłam swoją karykaturę z podpisem „bikiniara”.

Moja historia z chórem nie trwała zbyt długo. Na przygotowywanej akademii z okazji rewolucji październikowej chór miał śpiewać „Kantatę o Stalinie” do słów Władysława Broniewskiego. Zaproponowano mi, abym solo zaśpiewała jedną zwrotkę: „Stalin wszystkich bojów naszych chwata, Stalin to młodości mojej blask, (...) za Stalinem idzie naród nasz”. Odmówiłam, dlatego nie pojechałam z chórem na zlot młodzieży do Budapesztu i usunięto mnie z chóru. Wtedy kierownictwo ZMP, chcąc sprawić, abym pozbyła się „bikiniarskich” nawyków, zaproponowało mi udział w obozie aktywu ZMP. Zgodziłam się, kiedy powiedziano mi, że obóz będzie organizowany w Zakopanem.

Wskórali coś? Udało się ideologicznie „naprawić” Panią Profesor?

Wyrzucili mnie po kilku dniach, więc chyba nie za bardzo. W pierwszą niedzielę cała grupa była umówiona na odczyt w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Ja zaś miałam inne plany na ten dzień. Chciałam iść najpierw do kościoła na Krupówkach, później do „Europy” na kawę. Zaprosiłam tam koleżanki z obozu, ZMP-ówki, jednak żadna się nie zgodziła. Poszłam więc sama „w tango” do „Jędrusia” na „five”, a później do Cyganów do Doliny Chochołowskiej. Wspaniale spędziłam niedzielę. Wróciłam późnym wieczorem. Na sali wszystkie koleżanki udawały, że śpią. Żadna nie chciała wysłuchać moich opowieści. Za to ja na porannym apelu usłyszałam, że za niesubordynację i sianie fermentu ideologicznego mam w ciągu dziesięciu minut opuścić obóz. I tak też się stało. Po tych wydarzeniach byłam przekonana, że wyrzucą mnie ze studiów.

Tak się jednak nie stało...

Zaczęłam szukać pomocy u opiekuna mojego roku, dr. Mirosława Mossakowskiego, który był wtedy asystentem na anatomii prawidłowej. Zdałam u niego na piątkę pierwsze kolokwium z osteologii. Mirosław Mossakowski wiedział o moich „wyskokach” i obawach, że mogę nie zaliczyć roku. Prosiłam go o wstawiennictwo u profesora z marksizmu-leninizmu, żeby pozwoliła mi po wakacjach podejść do egzaminu. Poza marksizmem wszystkie egzaminy zaliczyłam. Ostatecznie marksizm-leninizm zdawałam komisyjnie. Jednak udało mi się i to. Dalej pilnie studiowałam, oprócz tego od III roku studiów działałam w kółku chirurgicznym, biorąc nawet dyżury sylwestrowe, zamiast się bawić.

Dlaczego przeniosła się Pani Profesor na Akademię Medyczną w Warszawie?

Ponieważ do stolicy przeniósł się mój opiekun i pierwszy wybitny nauczyciel medycyny, Mirosław Mossakowski – wówczas już specjalista neurologii i neuropatologii, który otrzymał aspiranturę w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Będąc jego narzeczoną, przeniosłam się na V roku do Akademii Medycznej w Warszawie. Nasz ślub cywilny i kościelny odbył się w 1955 roku.

Jak Pani Profesor wspomina warszawski okres studiów?

Trudno mi przypomnieć sobie nazwiska nauczycieli, ale zapamiętałam końcowy egzamin z sądówki. Kierownikiem Zakładu Medycyny Sądowej był w tym czasie prof. Wiktor Grzywo-Dąbrowski. Miałam do zrobienia sekcję topielca. Byłam wtedy w ciąży i koledzy obawiali się, że ze względu na mój stan nie dam rady się tego podjąć. Wtedy odezwała się moja chora ambicja i nie skorzystałam z pomocy kolegów, gdyż podpisanie protokołu z sekcji, której nie wykonałam, nie wchodziło w rachubę. Mimo to wspominam tę sekcję jako jedno z najgorszych doświadczeń na studiach.

Absolutorium robiłam na Akademii Medycznej w Warszawie w 1956 roku. Był to najszczęśliwszy rok w moim życiu, nie tylko zawodowym, ponieważ w listopadzie 1956 roku urodził się mój jedyny syn, Paweł Mossakowski. Po uzyskaniu absolutorium pozostało mi zrobienie stażu, tak zwanego VI roku, który odbywałam w Szpitalu Miejskim nr 7 na Żoliborzu, gdzie 1 grudnia 1957 roku zostałam zatrudniona na Oddziale Chirurgii Dziecięcej, kierowanym przez dr med. Janinę Radlińską.

Mówiono o Pani Profesor „chirurg w spodnicy”. Czy to oznacza, że w tamtych czasach kobieta chirurg była rzadkością?

Wręcz przeciwnie. Mówiono tak o mnie chyba z przekory, bo z reguły chodziłam w spodniach. Ukrywałam w ten sposób następstwa po przebytych w dzieciństwie polio. W latach 50. na pediatrii i chirurgii dziecięcej większość kadry stanowiły kobiety. Poza Mirosławem Mossakowskim, który był moim pierwszym nauczycielem, chirurgii dziecięcej uczyłam się od trzech wspaniałych chirurgów. Były to: dr Janina Radlińska, prof. Wanda Poradowska i Miss Isabela Forshall.

Przez wiele lat była Pani Profesor związana ze Szpitalem Bielańskim. Jak Pani ocenia ten okres?

Były to dla mnie nadzwyczajne lata. Ze Szpitalem Bielańskim byłam związana ponad 50 lat, mimo wielu propozycji pracy w innych klinikach w kraju i za granicą. Miałam do tego miejsca szczególny stosunek. Jak wspomniałam, rozpoczęłam pracę na Oddziale Chirurgii Dziecięcej Szpitala Miejskiego nr 7 na Żoliborzu, który po czterech latach, w 1961 roku, został przeniesiony do Szpitala Bielańskiego. Będąc zastępcą Ordynatora, dr Janiny Radlińskiej, zajmowałam się organizacją przychodni i oddziału na Bielanach. W 1972 roku, nie mając jeszcze ukończonych 50 lat i nie posiadając stopnia doktora nauk medycznych, zostałam tam Ordynatorem Oddziału Chirurgii Dziecięcej. I byłam nim do przejścia na emeryturę, w 2003 roku. Przez cały czas w mojej pracy na Bielanach obce mi było wypalenie zawodowe.

A nie odczuwała Pani Profesor chęci rozpoczęcia kariery naukowej?

Nie uważałam siebie za naukowca, mimo dorobku napisanych około 150 prac, w tym doktoratu, pracy habilitacyjnej i otrzymania tytułu „belwederskiego” profesora.

W 1964 roku wyjechała Pani do Liverpoolu na stypendium Ministerstwa Zdrowia. Czy ten wyjazd stanowi w Pani życiorysie jakąś cezurę?

Tak, ten wyjazd wiele mnie nauczył. Staż zawdzięczam prof. Wojciechowi Wiecho, Ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego na Bielanach. W Anglii moim szefem była kobieta, wspomniana Isabela Forshall. Na początku swego pobytu napisałam ogłoszenie z prośbą, aby dawano mi znać, kiedy będzie przeprowadzana operacja noworodka. Tym sposobem ściągali mnie do asysty o każdej porze dnia i nocy.

Tam też dowiedziałam się, że istnieje Zespół Dziecka Maltretowanego. Moja szefowa przy każdym przypadku urazu zadawała pytanie, czy mamy do czynienia z urazem wypadkowym czy niewypadkowym. W Polsce już wiele lat wcześniej prowadzono badania nad zmianami u dzieci wynikającymi z urazów zadawanych najczęściej przez osoby najbliższe („Zespół Bitego Dziecka” dr K. Pietroń, 1972).

Jaka po Pani powrocie do kraju była reakcja polskiego środowiska lekarzy na informacje o istnieniu Zespołu Dziecka Maltretowanego?

Mówiono mi, abym zamiast opowiadać makabryczne historie maltretowanych, okaleczonych dzieci, skupiła się na tym, jak je leczyć. Przez długi czas nie uznawano Zespołu Dziecka Maltretowanego jako choroby społecznej i nie rejestrowano tego Zespołu jako jednostki chorobowej. Nie uświadamiano sobie również, że przyczyną krzywdzenia dzieci są nie tylko psychopatie opiekunów, ale również choroby społeczne, jak narkomania, alkoholizm, transformacja ustrojowa, oraz że mogą one być wynikiem zaniedbywania przez rodziców, opiekunów i władze.

Jak udało się Pani Profesor trafić do szerszej świadomości z tym tematem?

To przede wszystkim zasługa organizacji pozarządowych. Od lat 80. działałam w kilku organizacjach, które miały w programie pracę na rzecz dzieci maltretowanych, zaniedbywanych, wykorzystywanych, wychowywanych biciem, krzywdzonych przemocą. To głównie dzięki naszej działalności wprowadzono regulacje pozwalające rodzicom na przebywanie



Dr n. med. Bibiana Mossakowska podczas pracy na Oddziale Chirurgii Dziecięcej, lata 70.

Prof. Bibiana Mossakowska na emeryturze, 2017 rok

na oddziałach szpitalnych (Dz. U. 1991, nr 91). W tym samym 1991 roku prezydent Lech Wałęsa podpisał „Konwencję o Prawach Dziecka” ONZ, a realizacją postanowień Konwencji zajęły się resorty rządowe – Ministerstwa Edukacji Narodowej, Sprawiedliwości, Zdrowia, Pracy i Polityki Socjalnej oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji – i organizacje pozarządowe. Uchwalono ustawę o prawach dziecka chorego do opieki pielęgnacyjnej w szpitalach przez osoby najbliższe. W tym okresie udało się również wprowadzić w polskiej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób oddzielną jednostkę chorobową T-74, czyli „Zespoły maltretowania”.

Jak już Pani Profesor wspomniała, od 2003 roku przebywa Pani na emeryturze. Jak spędza Pani Profesor ten czas?

Nadal aktywnie działam w organizacjach pozarządowych. Jestem doradcą w biurze Rzecznika Praw Dziecka. Jako Obywatel Honorowy miasta Ciechanów jestem również doradcą obecnego prezydenta Ciechanowa Krzysztofa Kosińskiego w sprawach zdrowia publicznego i kultury.

Jest Pani Profesor osobą dwóch miast: Warszawy i Ciechanowa.

W Ciechanowie się urodziłam i w sumie spędziłam tam kilkanaście lat. To miasto było i nadal jest mi bardzo bliskie. W przeszłości współorganizowałam Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Ciechanowie i byłam jej prorektorem. Uruchomiłam Oddział Chirurgii Dziecięcej w ciechanowskim szpitalu. Razem z moim zespołem ze Szpitala Bielańskiego wyszkoliliśmy tam 30 specjalistów z chirurgii dziecięcej. Pomogło mi w tym pełnienie funkcji mazowieckiego konsultanta regionalnego na ówczesne województwa ciechanowskie, siedleckie, ostrołęckie, później dodatkowo radomskie.

Prof. Mirosław Mossakowski cytował swoim uczniom powiedzenie Einsteina: „Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia”. Uważa Pani podobnie?

Ja się nie poświęcałam. Po prostu miałam dużo szczęścia i powodzenia w pracy zawodowej oraz satysfakcji z działalności społecznej, a przez 55 lat pracy w zawodzie nie zaznałam wypalenia zawodowego. Moja praca była i jest nadal doceniana, czego dowodem jest otrzymany w 2010 roku Medal Alberta Schweitzera przyznany mi przez World Academy of Medicine na wniosek prezydenta „Polskiej Akademii Medycyny” prof. Kazimierza Imielińskiego czy uhonorowanie mnie w czerwcu tego roku Medalem Augusta Ferdynanda Wolffa – najwyższym odznaczeniem Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Jestem dumna z moich asystentów i stażystów – szczególnie z obecnego Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Mirosława Wielgosia, który odbywał po otrzymaniu dyplomu swój pierwszy staż na Oddziale Chirurgii Dziecięcej Szpitala Bielańskiego.

odeszli

odeszli

odeszli

odeszli

odeszli

odeszli

odeszli

odeszli

odeszli

**Prof. dr hab., dr h. c. Albert Herz**

światowej sławy uczony, członek Max-Planck-Gesellschaft zur Förderung der Wissenschaften, Dyrektor Max-Planck-Institut für Psychiatrie (1979-1981), twórca i kierownik funkcjonującego tam Zakładu Neurofarmakologii (1972-1981).

Doktor *honoris causa* Akademii Medycznej w Warszawie z roku 1990.

Członek Niemieckiej Akademii Nauk – Leopoldina, Wiceprezydent Niemieckiego Towarzystwa Farmakologicznego, Członek Honorowy Niemieckiego Towarzystwa Badań nad Bólem oraz Niemieckiego Stowarzyszenia Neuropsychofarmakologicznego i Neuropsychiatrycznego.

Autor i współautor wielu podręczników i monografii oraz publikacji, spośród których część powstała we współpracy z polskimi naukowcami.

Dr n. med. Maciej Sierpiński

wieloletni adiunkt Wydziału Lekarskiego naszej Uczelni. Związany z II Katedrą i Kliniką Chirurgiczną, Kliniką Chirurgii Ogólnej i Plastycznej oraz Kliniką Chirurgii Ogólnej i Chorób Wątroby Akademii Medycznej w Warszawie. Wspaniały chirurg, ceniony dydaktyk, człowiek o wyjątkowej osobowości, pełen ciepła, dobroci i humoru.

Mgr Ewa Alicja Paulo

wieloletni pracownik Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, oddany dydaktyk i przyjaciel.

Co?

Gdzie?

Kiedy?

10.12-19.12.

godz. 10:00-18:00 – Wielka zbiórka na rzecz schroniska dla zwierząt w Celestynowie
Miejsce: Centrum Dydaktyczne WUM, poziom -1; ul. Ciołka 27
– Sekretariat Dietetyki Klinicznej

12.12.

godz. 16:00 – Konferencja „Przez dziurkę od klucza, czyli chirurgia małoinwazyjna i robotyka medyczna”
Miejsce: Aula Wojskowego Instytutu Medycznego, ul. Szaserów 128, 5 piętro

14.12.

godz. 9:00 – XI Konferencja Naukowa Wydziału Farmaceutycznego
Miejsce: Aula B, Centrum Dydaktyczne WUM, ul. ks. Trojdena 2a

16.12.

godz. 18:00 – Spotkanie z cyklu „Dietetycy na świecie”
Miejsce: sala nr 8, Centrum Biblioteczno-Informacyjne WUM, ul. Żwirki i Wigury 73

20.12.

godz. 12:00 – Wigilia Ogólnouczelniana
Miejsce: Aula im. prof. Janusza Piekarczyka, Centrum Dydaktyczne WUM, ul. ks. Trojdena 2a

7.01.2019

godz. 17:00 – Spotkanie w ramach cyklu „Dziedzictwo Asklepiosa. Medycyna kontra humanistyka”
Miejsce: Sala im. prof. L. Paszkiewicza, Collegium Anatomicum, ul. Chałubińskiego 5

16.01.

Inkubator Innowacyjności + WUM
Konferencja stanowić będzie podsumowanie realizacji projektu „Inkubator Innowacyjności +”

4.02.

godz. 17:00 – Spotkanie w ramach cyklu „Dziedzictwo Asklepiosa. Medycyna kontra humanistyka”
Miejsce: Sala wykładowa im. prof. Grzywo-Dąbrowskiego, Zakład Medycyny Sądowej,
ul. Oczuki 1



OTRZEWINA 2018

